

***40 lat
Pedagogicznej Biblioteki
Wojewódzkiej w Katowicach
Filii w Sosnowcu***



1964 - 2004

Sosnowiec 2004

Opracował zespół pracowników PBW Filii w Sosnowcu
pod red. Anny Białej

Redakcja i korekta Elżbieta Solipiwo

Zdjęcia ze zbiorów Biblioteki

**Biblioteka Pedagogiczna serdecznie dziękuje
Wydziałowi Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego
w Sosnowcu za sfinansowanie publikacji.**

ISBN 83-921212-0-1

Wydawca: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Katowicach
Filia w Sosnowcu

Sosnowiec 2004

Skład i łamanie: Biblioteka Pedagogiczna

Druk: TOM-DRUK Sosnowiec ul. Staropogońska 27
tel. 291-15-88

***Kto nabytą wiedzę pielęgnuje,
a nową bez ustanku zdobywa,
ten może być nauczycielem innych.***

Konfucjusz

Spis treści

Kazimierz Górski – Prezydent Miasta Sosnowca	5
Funkcje i zadania biblioteki pedagogicznej	6
Historia Biblioteki Pedagogicznej w Sosnowcu	9
Kierownicy Biblioteki.....	32
Wykaz pracowników.....	36
Ekslibrisy	37
Historia Galerii „U Belfrów”	39
Kalendarium wystaw Galerii „U Belfrów”	54
Pisali o nas	62
Jadwiga Kucia - Z nabożnego żywota Mułły Safan-Duły	67

Biblioteka Pedagogiczna w Sosnowcu obchodzi Jubileusz 40-lecia. Z tej okazji wydana została monografia, którą trzymają Państwo w ręku. Na kilkudziesięciu stronach zaprezentowano historię placówki, która poprzez swoją działalność dydaktyczną i kulturalną na trwałe zapisała się w dziejach naszego miasta.

Biblioteka służyła, i wciąż służy, kształceniu i doskonaleniu nauczycieli i studentów oraz pedagogizacji społeczeństwa. Podejmowane inicjatywy z zakresu edukacji regionalnej, integracji środowiska oświatowego czy promowania twórczości plastycznej pedagogów i ich uczniów w Galerii „U Bel-frów” odgrywają ważną rolę w życiu kulturalnym i społecznym Sosnowca.

Z okazji Jubileuszu Kierownictwu i Pracownikom Biblioteki składam serdeczne gratulacje i życzenia dalszego entuzjazmu, sukcesów i zadowolenia z pracy bibliotekarskiej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, a Czytelnikom bogactwa nowości i satysfakcji z kontaktów z Jubilatką.

Kazimierz Górski
Prezydent Miasta Sosnowca

Funkcje i zadania biblioteki pedagogicznej

Na potrzebę uczenia się człowieka przez całe życie zwracała uwagę już Komisja Edukacji Narodowej, tylko bowiem edukacja permanentna zaspokaja aspiracje współczesnego człowieka, umożliwia mu nadążanie za postępem w życiu społecznym, kulturze, nauce.

Jest to szczególnie ważne we współczesnym społeczeństwie informacyjnym, które dysponuje rozwiniętymi środkami przetwarzania informacji i komunikowania.

Rewolucja informatyczna, a w szczególności wprowadzenie Internetu do szkół, spowodowała znaczne zmiany w edukacji. Zmienia się rola nauczyciela – z osoby przekazującej wiedzę staje się on przewodnikiem wspierającym uczniów w samokształceniu i dążeniu do wiedzy.

Zadaniem nauczyciela jest wykształcenie u ucznia umiejętności samodzielnego wyszukiwania informacji, nauczanie rozumienia świata i kierowania swoim rozwojem. Nauczyciele, by sprostać intelektualnym i społecznym wyzwaniom zawodu, zmuszeni są do stałego podnoszenia swoich kwalifikacji i kompetencji, czyli do ustawicznego kształcenia,

Mimo rozwoju środków masowego przekazu i różnych form dokumentu, czytelnictwo książek i korzystanie z bibliotek, pozostają niezastąpioną formą kontaktu z nauką i sztuką.

Znany międzynarodowy działacz oświatowy, Lengrand, tak pisał: *Bez pomocy książki jednostka nie posiada – poza swoimi doświadczeniami ograniczonymi oczywiście w czasie i przestrzeni – innych sposobów na to, żeby przekroczyć stadium opinii i wytworzyć sobie spójny system wiedzy.*

Biblioteki pedagogiczne zobowiązane są do świadczenia pomocy nauczycielom w ich kształceniu i doskonaleniu, pedagogizacji środowiska.

Biblioteka Pedagogiczna w Sosnowcu powołana została przez Kuratorium Okręgu Szkolnego na wniosek Inspektora Oświaty 1 lutego 1964 roku. Wzbogacony księgozbiór „inspektoracki” zyskał rangę samodzielnie funkcjonującej placówki. Początki dzisiejszej księżnicy były nader skromne, jednak szybko wrosła ona w życie kulturalne środowiska.

Obecnie zbiory jej liczą 39 500 książek, w większości z literatury pedagogicznej, psychologicznej i socjologicznej, 1844 roczników czasopism pedagogicznych i metodycznych, 305 jednostek zbiorów specjalnych (płyty, taśmy, kasety wideo).

Biblioteka jest placówką skomputeryzowaną. Od stycznia 2002 roku opracowywanie zbiorów oraz wypożyczanie odbywa się w systemie komputerowym. Aktualnie posiada 4 komputery dla pracowników oraz 7 końcówek dla czytelników, służących do przeglądania katalogów w poszukiwaniu informacji. Sukcesywnie uzupełniana jest baza danych, a w planach znajduje się umieszczenie jej w Internecie.

Biblioteka udziela swym czytelnikom informacji o dokumentach, faktach i procesach związanych nie tylko z pedagogiką i badaniami pedagogicznymi, lecz także z oświatą i polityką oświatową, kształceniem i wychowaniem, z działalnością bibliotek innych sieci.

Książnica służy pomocą nauczycielom w ich kształceniu i doskonaleniu się poprzez dostarczanie lektury i odpowiednie ukierunkowanie, dotyczące techniki i organizacji pracy własnej oraz przygotowania do korzystania z różnych źródeł informacji.

Ważną rolę w tym procesie odgrywa wzajemne zrozumienie się bibliotekarza i nauczyciela, umiejętność nawiązywania kontaktów, wysoka fachowość, kompetencja merytoryczna, pedagogiczna.

Obecnie w placówce zatrudnionych jest 5 pracowników z wyższym wykształceniem bibliotekarskim i przygotowaniem pedagogicznym, w tym 4 nauczycieli dyplomowanych oraz 1 w trakcie odbywania stażu.

W bibliotece – oprócz pracy z nauczycielami - przeprowadza się lekcje biblioteczne dla uczniów. Ze studentami Nauczycielskich Kolegiów Językowych i Studium Nauczycielskiego odbywają się zajęcia z przysposobienia bibliotecznego, prowadzone są praktyki dla studentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego.

Ważną formą działalności informacyjnej placówki jest organizowanie ekspozycji tematycznych, okolicznościowych oraz nowości wydawniczych.

Od początku biblioteka współpracuje z władzami oświatowymi, związkowymi, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, Komitetem Ochrony Praw Dziecka, Zespołem Doradców Metodycznych, Miejską Biblioteką Publiczną, Wydziałem Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego, Radą Biblioteczną.

Współdziałanie wszystkich tych instytucji ma na celu doskonalenie nauczycieli i wspomaganie biblioteki w pedagogizacji środowiska, bowiem jak pisał Karol Kotłowski: *Minimum kultury pedagogicznej w społeczeństwie jest warunkiem istnienia i rozwoju społeczeństwa.*

Doradcy metodyczni mają możliwość organizowania spotkań z nauczycielami w odrębnym pomieszczeniu konsultacyjno-metodycznym naszej biblioteki, na których wymienia się doświadczenia, popularyzuje najnowszą literaturę pedagogiczną o wysokich walorach użytkowych.

Biblioteka współorganizuje konferencje dla rad pedagogicznych zainteresowanych szkół. Szczególną wagę przywiązuje do konsolidacji bibliotek szkolnych z biblioteką pedagogiczną.

Placówka otacza opieką młodych nauczycieli, pomagając im w adaptacji do zawodu poprzez organizowanie dla nich spotkań w ramach działalności Klubu Młodego Nauczyciela.

Obok powyższych funkcji dydaktycznych i informacyjnych biblioteka realizuje funkcje ogólnokulturalne: organizuje uroczystości okolicznościowe, spotkania autorskie, konkursy.

Ważną formą działalności kulturalnej biblioteki jest Galeria „U Belfrów” istniejąca od 1992 roku. Patronat nad nią sprawuje Zarząd Oddziału ZNP oraz Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Sosnowcu. Zorganizowano w niej już blisko 60 wystaw, promujących twórczość plastyczną nauczycieli i ich uczniów. Szczególną popularnością cieszy się cykl *Mistrz i uczeń*, prezentujący prace nauczycieli plastyki i ich uczniów.

Biblioteka Pedagogiczna służy pedagogizacji środowiska, będąc równocześnie jednym z podstawowych warsztatów pracy nauczycieli, miejscem ich samokształcenia i wyzwalania koncepcji innowacyjnych. Wypełniając ważne dla całokształtu zadań oświatowych funkcje, placówka uczestniczy tym samym w realizacji programu kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników oświaty.

Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Jerzego Szockiego: *Nim zaczniemy wdrażać nowe koncepcje kształcenia ogólnego, doinwestujmy biblioteki. Bez nich reformy będą kulawe wręcz zawsze.*

Patrząc w przeszłość zastanawiamy się, co z niej zostało, a czego dokonaliśmy w ciągu minionych lat. Rodzi się w nas przekonanie, że zostawiamy trwałą ślad w pracy dydaktycznej na rzecz środowiska, w placówkach oświatowych oraz wśród nauczycieli i studentów.

Wierzymy, że oddaliśmy czytelnikom najlepszą część własnego „Ja”, że nasza praca i poświęcenie pozostanie w pamięci tych, wobec których pełnimy pedagogiczną i społeczną służbę.

Historia Biblioteki Pedagogicznej w Sosnowcu

Wprowadzenie

Biblioteka Pedagogiczna w Sosnowcu swoją tradycją sięga okresu międzywojennego i ściśle wiąże ją z działalnością sosnowieckiego Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego.

To właśnie ognisko ZNP przyczyniało się do podnoszenia rangi i godności zawodu nauczyciela, czemu również, od początku istnienia, miała służyć biblioteka.

Dzięki pomocy ZNP, w 1923 roku, zorganizowano przy ul. Dęblińskiej bibliotekę pedagogiczną z wyodrębnioną czytelnią, w której nauczyciele mogli korzystać z prasy fachowej.

Pomoc ZNP nie kończyła się na wygospodarowaniu pomieszczeń dla biblioteki. Ówczesne władze ZNP zdawały sobie sprawę, że nie może być mowy o dokształcaniu nauczycieli, bez zapewnienia odpowiedniego zaplecza dydaktycznego, a taką funkcję miała spełniać biblioteka. Związek wspierał więc placówkę także finansowo. Rocznie przekazywał 1000 zł na zakup nowych książek i 200 zł na prenumeratę czasopism.

Niestety, wybuch II wojny światowej w brutalny sposób przerwał istnienie placówek kulturalnych.

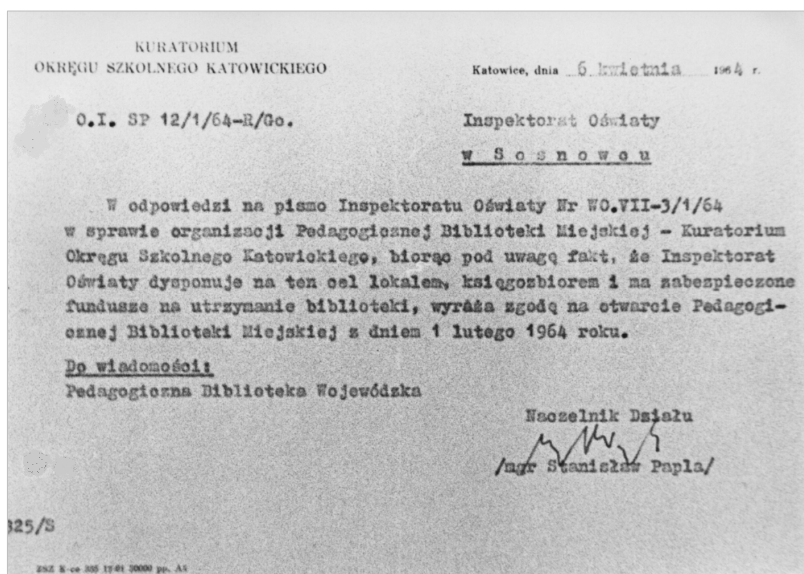
Niemcy, bezpośrednio po wkroczeniu do Sosnowca, przystąpili do likwidacji dorobku kulturalnego i naukowego miasta. Zamknięto polskie drukarnie, księgarnie, nie pozostawiono żadnej polskiej gazety. Zakazano działania instytucjom i stowarzyszeniom kulturalnym. Zniszczono biblioteki, księgozbiory szkolne wywieziono na przemiał do fabryki papieru w Sosnowcu. Tylko dzięki ofiarnej postawie nauczycieli udało się uratować część książek, które stanowiły po wojnie załączek dla nowo otwieranych bibliotek.

Działania Niemców nie ominęły sosnowieckiej biblioteki nauczycielskiej. Czas wojny, jak i okres bezpośrednio powojenny, to „biała karta” w historii placówki. Nie zachowały się żadne dokumenty z tamtych lat.

1964 – 1973

Pedagogiczna Biblioteka Miejska odrodziła się w 1964 roku. Swe ponowne „narodziny” zawdzięcza zabiegom Inspektoratu Oświaty w Sosnowcu, a w szczególności podinspektor – Jadwidze Chrzanowskiej. Księgozbiór Inspektoratu stał się „bazą wyjściową” dla powstającej biblioteki.

1 lutego 1964 roku Kuratorium Okręgu Szkolnego Katowickiego wydało pismo Nr 0 I SP 12/1/64-R/Go sankcjonujące powstanie w Sosnowcu Pedagogicznej Biblioteki Miejskiej. Akt ten włączył bibliotekę w ogólny rejestr bibliotek pedagogicznych w kraju.



Powstanie biblioteki było uwarunkowane szybkim rozwojem szkolnictwa i wzrostem liczebności kadry nauczycielskiej, pragnącej podnosić swe kwalifikacje i doskonalić umiejętności zawodowe.

Administratorem placówki został Wydział Oświaty i Wychowania, natomiast nieformalnym „opiekunem” - zgodnie z przedwojenną tradycją - był Oddział Miejski ZNP.

Tak jak i przed wojną, tak i teraz ZNP wspierało bibliotekę. Mogła ona korzystać z usług sprzątaczk, opału, telefonu oraz funduszy ZNP. Oddano do jej dyspozycji pomieszczenie w związkowym lokalu przy ul. Małachowskiego

Początkowo było to tylko kilkanaście metrów kwadratowych, gdyż ZNP dzieliło budynek z PCK i nie było możliwym, aby biblioteka zajęła większą powierzchnię.



Budynek przy ul. Małachowskiego 26
- pierwsza siedziba biblioteki.

Mając pomieszczenie, pracownicy biblioteki przystąpili do porządkowania księgozbioru. „Rękawy zakasały”: kierowniczką Emilia Węgrzynowska, Wiktoria Juszczyńska oraz Maria Pawlaczyk. Mimo że biblioteka posiadała tylko jeden etat, rozpoczęto prace nad tworzeniem katalogu.

W celu przyciągnięcia do biblioteki czytelników – w początkowym okresie było ich tylko 100 – wysiłek pracowników skierowany został na propagowanie placówki i czytelnictwa wśród nauczycieli. Recenzowano książki i ciekawe artykuły z czasopism, wskazywano na ich przydatność w pracy pedagogicznej; organizowano wystawki tematyczne; sporządzano wykazy nabytków oraz czytelnictwa poszczególnych szkół.

Wydawać by się mogło, że taka promocja instytucji zachęci nauczycieli do korzystania z jej zbiorów. Niestety, ta grupa zawodowa wciąż nie mogła przekonać się do placówki, gdyż zrażał ich zbyt ubogi księgozbiór.

Wobec tego, pracownicy postanowili zorganizować spotkania ze znanymi osobami, np. z Janem Pierzchałą - autorem „Legendy Zagłębia”, Magdaleną Samozwaniec, Stanisławem Broszkiewiczem, Andrzejem Żakiem czy plastykiem Andrzejem Kowalskim. Okazał się to być „strzał w dziesiątkę”!

Zwiększyła się liczba osób odwiedzających placówkę. W 1968 roku biblioteka liczyła już 243 czytelników, którzy mogli korzystać z 2831 wol. i 236 roczników czasopism.

W 1964 roku, i w latach późniejszych, za promocję biblioteki w środowisku odpowiadała Rada Biblioteczna, w skład której wchodziła przedstawiciele władz oświatowych i ZNP: Jadwiga Chrzanowska, Stefania Farbiszowa - sekretarz MO ZNP, Emilia Węgrzynowska oraz nauczyciele-społecznicy, zainteresowani propagowaniem czytelnictwa pedagogicznego i rozwijaniem życia kulturalnego społeczeństwa: Zofia Wierzbicka, Krystyna Kidawa-Cupiał, Kazimiera Korpowska, Maria Stawiarz, Barbara Pozor, Wanda Jakubska, Jadwiga Kucia, Krystyna Skrzekowa, Stefan Waclawik, Roman Czerwiak.

Biblioteka miała działać na rzecz integracji środowiska nauczycielskiego, pobudzać ciekawe inicjatywy i rozwijać czytelnictwo. Jednak, aby to mogło nastąpić koniecznym było zwiększenie zatrudnienia w placówce.

W 1968 roku rozpoczęła pracę Zenobia Gutowska – instruktorka bibliotek szkolnych. Powiększyła ona księgozbiór do 3641 wol., założyła kartotekę zagadnieniową zawartości czasopism, która z czasem stała się najobszerniejszą spośród wszystkich filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej.

Dwa lata później pół etatu przyznano Jadwidze Bereżyńskiej; a w 1972 roku rozpoczęła pracę Anna Biała - dzisiaj kierownik biblioteki.

Powiększenie obsady umożliwiło otwarcie biblioteki we wszystkie dni tygodnia, codziennie od 9.00 do 19.00, w soboty - do 15.00.

Większa liczba osób zatrudnionych w placówce nie tylko doprowadziła do wydłużenia czasu pracy, ale i przyczyniła się do organizacji ciekawych imprez: obchodów Międzynarodowego Roku Książki i 200-lecia Komisji Edukacji Narodowej; prelekcji dla instruktorów przedmiotów szkolnych; przeglądów filmów oświatowych; spotkań z ludźmi sztuki oraz młodymi nauczycielami; wykładów profesorów Uniwersytetu Śląskiego; wycieczek; corocznych obchodów Dnia Książki i Prasy.

Pedagogiczna Biblioteka Miejska w Sosnowcu stała się instytucją na stałe związaną z nauczycielami miasta i regionu.

1974 – 1983

W 1974 roku ZNP przekazał bibliotece dwa pomieszczenia po PCK, dzięki czemu możliwym stało się otwarcie samodzielnej czytelnicy. Wiązało się to z otrzymaniem dodatkowego etatu, który objęła Halina Ptaszyńska. W 1978 r. na jej miejsce została zatrudniona Mirosława Luciak, pracująca do tej pory w oddziale ZNP w Będzinie.



Pomieszczenie biblioteczne przy ul. Małachowskiego 26

Rok 1974 zapisał się w historii biblioteki nie tylko otwarciem czytelnicy.

Biblioteka obchodziła wówczas jubileusz 10-lecia istnienia. Z tej okazji pracownicy ogłosili akcję: „10 tysięcy książek na 10-lecie biblioteki”. Do pozyskania ponad 2 tysięcy brakujących woluminów włączyły się - będące już na emeryturze - nauczycielki: inspektor Maria Zielińska, Kazimiera Korpowska, metodyk Zofia Piotrowska, które przekazały placówce swoje własne księgozbiory. Inspektorat Oświaty dał na ten cel 67 000 zł.

Dzięki ofiarności prywatnych osób, jak i różnych instytucji udało się zamknąć 1974 rok liczbą 10 200 wol. Biblioteka mogła poszczycić się największym przyrostem książek w skali województwa.

W uroczystościach jubileuszowych uczestniczyło wielu zaproszonych gości. Byli wśród nich członkowie Rady Bibliotecznej - Krystyna Cupiał,

Wanda Jakubska, Kazimiera Korpowska, Jadwiga Kucia i Maria Stawiarz - a także: Henryk Skalbaniok, dyrektor PBW w Katowicach; Stefan Kidawa, sekretarz ZM ZNP; Danuta Bartosiewicz, dyrektor Szkoły nr 28; Adam Kierkowski, dyrektor LO im. E. Plater; Emilia Węgrzynowska i Jadwiga Bereżyńska, były pracownice biblioteki oraz pracownicy Wydziału Oświaty w Sosnowcu – Zbigniew Rogowski – inspektor szkolny, Zofia Wierzbicka, Piotr Żur, Stanisław Jędrzejewski, Waław Nowak, Eulalia Otwinowska, Maria Duplik.

Po wysłuchaniu referatu na temat roli bibliotek pedagogicznych, wygłoszonego przez dyrektora PBW w Katowicach Henryka Skalbanioka, goście zapoznali się z dziesięcioletnią działalnością sosnowieckiej placówki, którą przybliżyła Zenobia Gutowska – kierownik biblioteki. W części artystycznej odbył się konkurs literacki z udziałem aktora Teatru Zagłębia w Sosnowcu Jerzego Czarskiego, dotyczący życia i działalności Janusza Korczaka i Antoniego Kępińskiego.

Jubileusz urozmaicony został parodią *Żywota Mułły Safan-Duły*. Autorką, jak i wykonawczynią była Jadwiga Kucia – członek Rady Bibliotecznej.

Ważną datą w dziejach Pedagogicznej Biblioteki Miejskiej w Sosnowcu był dzień **27 marca 1976 roku**. Minister Oświaty wydał wówczas zarządzenie zmieniające statut i nazwy bibliotek pedagogicznych. Utworzono resortową sieć bibliotek pedagogicznych, w skład których wchodziły biblioteki pedagogiczne wojewódzkie i ich filie oraz działy nauczycielskie bibliotek szkolnych. Od tej pory sosnowiecka placówka otrzymała nazwę **Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Katowicach – Filia w Sosnowcu**.

Biblioteka z roku na rok przekształcała się w aktywny ośrodek życia nauczycieli. Dużą rolę odgrywała w tym Rada Biblioteczna. Uczestniczyła ona m.in. w spotkaniu z dyrekcją PBW oraz w konferencji kierowników filii (X 1976), która odbyła się w lokalu placówki oraz w naradzie bibliotekarzy szkół wyższych z pracownikami biblioteki. Zorganizowano również wycieczkę do nowej filii PBW w Dąbrowie Górniczej.

W 1977 roku zapoczątkowano w bibliotece spotkania krajoznawcze przybliżające kulturę, oświatę i zwyczaje państw, które zwiedzali członkowie Rady. Prowadzono je w formie odczytów, wyświetlano slajdy, prezentowano pamiątki z danych krajów, wystawiano książki na temat poszczególnych państw. Każda taka prelekcja kończyła się degustacją potrawy narodowej. W taki oto sposób poznano ZSRR (XII 1977), Włochy (II 1978), Hiszpanię (III 1978), Węgry (VII 1978), NRD (IV 1979), Francję (V 1979).

Zdarzało się, że na spotkania zapraszano gości specjalnych. Były to osoby, które pochodziły z omawianego kraju, a mieszkały w Polsce. Tak było w przypadku pani B. Manghi-Stojackiej, Włoszki mieszkającej od 30 lat w Sosnowcu.

Organizowanie spotkań w murach biblioteki możliwe było, gdyż od 1978 roku placówka nie musiała już „gnieździć się” w niewielkich pokojach. Przekazano jej pomieszczenia po ZNP, dzięki czemu uzyskała ona na wyłączność lokal o powierzchni 155 m².

We wrześniu 1979 roku odbyło się ostatnie zebranie Rady Bibliotecznej, poświęcone relacji z podróży po Austrii, Francji, Hiszpanii i Włoszech. Na spotkaniu tym pożegnano ówczesną kierowniczkę biblioteki – Zenobię Gutowską, która przechodziła na wcześniejszą emeryturę.

Od 1 września 1979 roku nowym kierownikiem biblioteki została Aleksandra Wróblewska.

Stan księgozbioru wynosił wówczas 18 148 wol., a zapisanych było 540 czytelników.

„Zmianie warty” wśród kierowników towarzyszył generalny remont placówki i aktualizacja zbiorów. Uroczyste otwarcie odnowionej instytucji nastąpiło w marcu 1980 roku. Z tej okazji zorganizowano wystawę poświęconą 450. rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego. Oglądali ją uczniowie kilkunastu szkół, dla których przeprowadzano lekcje biblioteczne na temat życia i twórczości poety.

Wspominając początek lat `80 nie można pominąć tak ważnego wydarzenia w dziejach placówki, jakim było utworzenie pierwszej w województwie Związkowej Sekcji Bibliotekarzy (maj 1980 r.). Jej przewodniczącą została Anna Biała. Sekcja skupiała bibliotekarzy szkół sosnowieckich, a za cel postawiła sobie pomoc w pracach warsztatowych oraz organizację życia kulturalnego bibliotekarzy. Założono „bank informacji”; przeprowadzano ankiety wśród bibliotekarzy szkolnych na temat stanu bibliotek; zorganizowano 40-godzinny kurs dla osób pracujących w bibliotekach, które nie miały kwalifikacji. Uczestników zapoznawano z zasadami gromadzenia, opracowywania, selekcji zbiorów bibliotecznych, a także działalnością informacyjną biblioteki. Jedno z zajęć poświęcono etyce zawodu bibliotekarza.

Anna Biała, jako przewodnicząca Sekcji, wydelegowana została w 1980 roku na Zjazd Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu. 6 listopada 1980 roku na zebraniu Sekcji przedstawiła przebieg Zjazdu oraz zapoznała zebranych z wysuniętymi przez nauczycieli-bibliotekarzy województwa

katowickiego postulatami. Dotyczyły one m.in. opracowania norm zatrudnienia, podniesienia rangi bibliotek szkolnych i poprawy ich sytuacji lokalowych, zapewnienia środków finansowych na zakup książek i czasopism, utworzeniu bibliotek składowych w każdym województwie. Postulaty te wysłano do MOiW, SBP i ZG ZNP.

Sekcja organizowała także wycieczki dla bibliotekarzy szkolnych do innych placówek:

- maj 1980 roku – wyjazd do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie i Rydlówki w Bronowicach,
- maj 1981 roku – wycieczka do Biblioteki Klasztornej na Jasnej Górze.

Dzięki jej działalności, po raz pierwszy na terenie Sosnowca, uczczono wśród bibliotekarzy szkolnych Dzień Bibliotekarza. Zasłużonym wręczono dyplomy uznania za wieloletnią pracę. Uroczystość uświetnił występ Aliny Janowskiej.

Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce odbiło się na funkcjonowaniu instytucji oświatowych. W 1982 roku zawieszono działalność ZNP i biblioteka nie kontynuowała prac, jakie wykonywała w ramach Sekcji. Nie organizowano już spotkań, szkoleń. Pozostały tylko indywidualne konsultacje.

Był to okres trudny dla placówki również ze względu na braki kadrowe – tylko dwa etaty. Niemniej, była ona czynna do godziny 20.

Zmiany na lepsze nastąpiły rok później. Dodatkowe pół etatu otrzymała Maria Peter – pracownik UŚ, a godziny ponadwymiarowe Stefania Ociepka. Dzięki temu zakończono dwuletnią pracę nad melioracją katalogu oraz dokonano selekcji księgozbioru (700 wol. przygotowano do przekazania bibliotece składowej). Stan księgozbioru wynosił w 1983 roku 24 749 wol. Sporządzano zestawienia bibliograficzne poświęcone: dzieciom niedostosowanym społecznie, alkoholizmowi, narkomanii, resocjalizacji, które przekazywano szkołom i placówkom oświatowo-wychowawczym w Sosnowcu.

Biblioteka, mimo napotykanych trudności, funkcjonowała sprawnie. Utrzymywała dobry kontakt z Wydziałem Oświaty i Wychowania (opiekunem filii z ramienia WOIW był wizytator Stefan Kidawa). Kierownictwo placówki uczestniczyło systematycznie w konferencjach dyrektorów szkół z władzami oświatowymi. Rozwijała się współpraca z Uniwersytetem Śląskim, w szczególności z Wydziałem Filologicznym oraz Techniki. Kontynuowano wypożyczenia międzybiblioteczne z filiami w Dąbrowie Górniczej, Rudzie Śląskiej, Zawierciu, Będzinie i Mysłowicach. Współpracowano z Wydziałem Kultury i z Klubem Międzynarodowej Prasy i Książki, który

umożliwiał bibliotece korzystanie ze swojego lokalu na organizację większych spotkań czy zapraszał na imprezy przygotowywane przez siebie.

1984 – 1993

Kolejne dziesięć lat w historii biblioteki, to ciągła praca pedagogiczna z czytelnikami, organizacja spotkań z ciekawymi ludźmi, imprez, etc.

22 maja 1984 roku odbyła się uroczystość z okazji 20-lecia biblioteki. W jubileuszu wzięli udział: Maciej Łukowski – zastępca dyrektora PBW w Katowicach, Stefan Kidawa – wizytator WOIW, Gabriel Knapik – prezes ZNP w Sosnowcu, Zofia Galoch – metodyk ds. bibliotek szkolnych oraz członkowie Zarządu Sekcji Bibliotekarzy i byłej Rady Bibliotecznej, sympatycy biblioteki i kierownicy filii PBW.

Impreza składała się z dwóch części. Na początek odbyła się narada kierowników filii, na której omówiono bieżące problemy placówek. Następnie zebrani goście przenieśli się do Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, gdzie kierownik Aleksandra Wróblewska wygłosiła referat obrazujący działalność biblioteki na przestrzeni lat. Uroczystość zakończył występ młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Sosnowcu.

Nowa dekada przyniosła ze sobą również duże zmiany kadrowe. W 1984 roku zmarła dr Maria Peter. Na jej miejsce zatrudniono studentkę V roku Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŚ, Janinę Iwanek, która od września 1985 r. była już pracownikiem pełnoetatowym.

Pod koniec lata 1985 roku na emeryturę przeszły Aleksandra Wróblewska i Mirosława Luciak (pani Wróblewska kontynuowała pracę w bibliotece na pół etatu do 1991 roku, a pani Luciak do 1998).

We wrześniu 1985 roku funkcję kierownika filii objęła mgr Anna Biała.

W bibliotece zaczęła na nowo działać Rada Biblioteczna (XII 1985). „Jak za dawnych lat” odbywały się spotkania krajoznawcze połączone z degustacją potraw narodowych: Chiny (I 1986), Algieria (VIII 1986), Lwów (XI 1989).

Równie prężnie zaczęła funkcjonować Sekcja Bibliotekarzy, która zajęła się organizacją wycieczek dla nauczycieli-bibliotekarzy, którzy zwiedzili m.in.:

X 1985 – Wrocław – Zakład Narodowy im. Ossolińskich,

III 1986 – Piaskowa Skała – Księgozbiór Sapiehów z Krasicy oraz
Muzeum Afrykanistyczne w Olkuszu,

- V 1986 – Warszawa – Międzynarodowe Targi Książki,
- I 1987 – Warszawa – wystawa „4 x Paryż”,
- VI 1987 – Pszczyna – Muzeum
- V 1988 – Kraków – Biblioteka Czartoryskich,
- VI 1989 – Kraków – Biblioteka Główna AGH oraz Pracownia Intrologatorska Roberta Jahody.

W okresie od stycznia 1986 r. do sierpnia 1988 powróciła do pracy na pół etatu mgr Zenobia Gutowska, której zadaniem było prowadzenie spotkań z interesującymi ludźmi oraz organizowanie imprez w środowisku nauczycieli-bibliotekarzy.

W pamięci utkwilo spotkanie z:

- Radą Biblioteczną poświęcone twórczości Marii Kuncewiczowej (III 1986) oraz Edwarda Stachury (IV 1986),
- Janiną Dormanową, wdową po Janie Dormanie – dyrektorce Teatru „Dzieci Zagłębia” w Będzinie (III 1987 – I rocznica śmierci dyrektora),
- Tadeuszem Drązkiewiczem - artystą plastykiem (V 1987),
- Zdzisławem Łączkowskim – pisarzem (V 1992),

a także impreza „O chlebie – przy chlebie”, przedstawiająca tradycje i obrzędy związane z chlebem (I 1988).

Prężnie działająca Rada Biblioteczna i Sekcja Bibliotekarzy to zasługa dobrego kierowania pracą biblioteki - placówki, która wychodziła naprzeciw zapotrzebowaniom środowiska.

W lutym 1986 roku odbyło się spotkanie wychowawców klas VII-VIII z psychologiem Poradni Wychowawczo-Zawodowej Marią Stobińską. Poruszono na nim tematykę orientacji szkolnych i zawodowych młodzieży w działalności szkoły. Nauczycieli zapoznano z najnowszą literaturą dotyczącą preorientacji zawodowej, zaopatrzone ich w zestawienia bibliograficzne z tego zakresu.

Z kolei w marcu zorganizowano konferencję na temat dziecka krzywdzonego przez rodziców. Uczestniczyli w niej sosnowieccy nauczyciele oraz studenci ostatniego roku Studium Nauczycielskiego. Prelekcję wygłosiła i dyskusji przewodniczyła dr Maria Łopatkowa, przewodnicząca Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Dr M. Łopatkowa gościła w bibliotece jeszcze parokrotnie.

Współpraca biblioteki z nauczycielami nie opierała się tylko na prelekcjach. Dla tej grupy zawodowej organizowano także zajęcia praktyczne podnoszące umiejętności zawodowe, m.in. szkolenie dla opiekunek bibliotekzek przedszkolnych, które składało się z dwóch części: Cz.1 - *Droga książki*

z księgarni do czytelnika – dokumentacja, inwentaryzacja, ubytki, wypożyczanie (1986) oraz *Cz.2 - Klasyfikacja i katalogowanie zbiorów* (1987).

PBW Filia w Sosnowcu czynnie uczestniczyła także w życiu kulturalnym miasta. Kierownik Anna Biała była obecna na posiedzeniach Rady Miejskiej. W październiku 1987 roku wzięła udział w sesji na temat spraw, potrzeb i perspektyw rozwoju kultury w Sosnowcu. Współpracowała z Towarzystwem Przyjaciół Sosnowca, a w szczególności z Sekcją Upowszechniania Kultury.

Pracownicy biblioteki uczestniczyli w imprezach kulturalnych, jakie odbywały się na terenie Sosnowca, m.in. w: drugim *Spotkaniu z Pisarzami Zagłębia*, zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną i Wydział Kultury Urzędu Miasta (28.05.1987); *jubileuszowym spektaklu teatralnym z okazji 90 rocznicy powstania Teatru Zagłębia w Sosnowcu* czy imprezie pt.: „Nobel '87”, którą zorganizował Klub im. Jana Kiepury.

Śmiało można powiedzieć, że współpraca z lokalnym środowiskiem była obustronna. Na wszelkie uroczystości, jakie miały miejsce w bibliotece zawsze zapraszano osoby, którym sprawa życia kulturalnego miasta, a także książki nie była obca.

Nadal kontynuowano organizację warsztatów i szkoleń dla bibliotekarzy szkolnych.

We wrześniu 1988 roku kierownik filii rozpoczęła szkolenie dla nauczycieli-bibliotekarzy nieposiadających przygotowania zawodowego. Jego tematyka obejmowała: akty prawne, opracowanie zbiorów, warsztat informacyjny, ewidencję finansową zbiorów, etykę zawodową bibliotekarza. Szkolenie zakończono w marcu 1989 roku dwoma odczytami: „Aktyw biblioteczny pomocnikiem bibliotekarza” oraz „Etyka zawodu nauczyciela-bibliotekarza”.

W placówce miały miejsce również szkolenia z udziałem specjalistów i pracowników naukowych Zakładu Bibliotekoznawstwa UŚ i MBP; konkursy na ekslibris biblioteki i katalożki dla najmłodszych; centralne zamawianie i rozprowadzanie norm, przepisów, materiałów metodycznych, druków bibliotecznych, folii do oprawy książek; stałe, indywidualne instruktaże i pomoc metodyczna dla bibliotekarzy; okresowe ankiety o kadrze, warunkach pracy i stanie księgozbiorów bibliotek szkolnych; konferencje dyrektorów szkół, na których omawiano wspólnie z wizytatorem-metodykiem organizację pracy bibliotek szkolnych.

W bibliotece nie zapominano także o lekcjach bibliotecznych. „Typy i zadania bibliotek”, „Bibliografia i jej rodzaje”, „Źródła informacji o książce”

to tylko niektóre z nich. Lektje te miały na celu: zapoznać z organizacją i działalnością biblioteki pedagogicznej; wykształcić umiejętność korzystania z różnych źródeł informacji; stworzyć podstawy do rozwoju kultury czytelnictwa; wyrobić u uczniów nawyk samokształcenia.

W latach 1988 – 1992 przez PBW Filia w Sosnowcu „przewinęło” się kilka osób: od kwietnia 1988 do września 1989 zatrudniono Bożenę Włosowicz, studentkę IV roku Biologii UŚ; od września 1988 do sierpnia 1991 – Barbarę Rodzaj, studentkę polonistyki UŚ; od października 1989 roku – Danutę Adamczyk i Katarzynę Ładę, studentki III roku Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowo-Technicznej UŚ (we wrześniu 1992 roku rozpoczęły one pracę na cały etat i w bibliotece pracują po dzień dzisiejszy).

Każdy nowy rok niósł dla biblioteki jakieś zmiany. Rok 1991 zaznaczył się zmianami organizacyjnymi: po pierwsze - na skutek reorganizacji Wydziałów Oświaty placówka zaczęła podlegać całkowicie PBW w Katowicach, a ta z kolei Kuratorium Oświaty; po drugie – z powodu drastycznego podniesienia czynszu w kamienicy, w której mieściła się biblioteka oraz pogarszających się warunków (brak miejsca na nowe regały, przeciążenie stropów) placówka zmuszona została do poszukania dla siebie nowego lokum. Tak się złożyło, że Wydział Filologiczny opuszczał w tym czasie budynek przy ul. E. Zegadłowicza 1. Kuratorium Oświaty i Wychowania postanowiło umieścić w nim Nauczycielskie Kolegia Językowe i Bibliotekę Pedagogiczną. W taki oto sposób biblioteka otrzymała nowe pomieszczenia o łącznej powierzchni 568 m².

Uroczyste otwarcie biblioteki w nowej siedzibie odbyło się 22 października 1991 roku. Lepsze warunki lokalowe pozwoliły placówce na zintensyfikowanie działalności kulturalnej.



Obecna siedziba biblioteki
przy ul. Zegadłowicza 1

Od marca 1992 roku zaczęto propagować twórczość plastyczną sosnowieckich nauczycieli (zob. rozdz. Galeria „U Belfrów”).

W październiku, w przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, z okazji 90-lecia uzyskania praw miejskich przez Sosnowiec, placówka zorganizowała w Miejskiej Bibliotece Publicznej wystawę: „Z dziejów sosnowieckiej oświaty”. Zaprezentowano na niej liczne pamiątki z minionych lat: fotografie, kroniki, dzienniki, podręczniki szkolne, świadectwa uczniowskie etc. W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele władz miasta, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz sympatycy bibliotek.



Czytelnia w nowej siedzibie

W listopadzie i grudniu zorganizowano spotkania z doradcami metodycznymi sosnowieckiej Delegatury KOiW oraz kierownikami filii PBW z Zawiercia, Będzina, Czeladzi i Dąbrowy Górniczej. Dotyczyły one głównie form współpracy. Kierownik Anna Biała zaproponowała utworzenie przy bibliotece punktu konsultacyjnego dla nauczycieli i doradców oraz powołanie Klubu Twórczego Nauczyciela.

We wrześniu '93 roku zorganizowano pierwsze spotkanie nauczycieli rozpoczynających pracę z przedstawicielami Delegatury Oświaty w Sosnowcu, ZNP, NSZZ „Solidarność”, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Komitetu Ochrony Praw Dziecka, PBW w Katowicach. Jego celem było zaprezentowanie młodym nauczycielom instytucji i organizacji pracujących na rzecz oświaty, nauczycieli i dzieci, a także zapoznanie ich z warsztatem informacyjno-bibliograficznym biblioteki i nowościami pedagogicznymi. Z przeprowadzonych wśród uczestników ankiet ewaluacyjnych wynikało, że spotkanie to było potrzebne i odebrane zostało pozytywnie.

1994 – 2003

Rok 1994 to już trzydziesty rok działalności biblioteki. W spotkaniu jubileuszowym uczestniczyli m.in.: Ewa Fiedziukiewicz - dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty, wizytatorzy - Urszula Michalik, Krystyna Cembrzyńska, Anna Górecka - kierownik wydziału Kultury UM, Emilia Kołodziej - sekretarz ZO ZNP, Edward Osicki - dyrektor PBW, Elżbieta Solipiwo - dyrektor MBP, Mieczysława Szulc - wicedyrektor MBP, Grzegorz Dziurawicz - przewodniczący Rady Miejskiej oraz przedstawiciele związków zawodowych ZNP i NSZZ „Solidarność”, a także członkowie Rady Bibliotecznej. Na uroczystości nie zabrakło także byłych kierowniczek placówki: Zenobii Gutowskiej i Aleksandry Wróblewskiej.

Przyjaciele biblioteki mieli okazję wysłuchać kolejnej przypowieści „Żywota Muły Safan-Duły”. Mogli również obejrzeć wystawę: „Międzynarodowy Rok Rodziny” i wyeksponowane w czytelni prace plastyczne sosnowieckich nauczycieli: Krystyny Hanarz, Iwony Kmiecik, Olgi Kostka-Łakomik, Doroty Nieznanowskiej-Gawlik, Iwony Walas, Małgorzaty Pełk i Piotra Olbrychowskiego.

Z okazji 30-lecia istnienia biblioteki wydano specjalny Biuletyn, który zawierał m.in. referat omawiający dotychczasową historię placówki oraz wspomnienia pracowników.

Rok 1994 to dalsza kontynuacja działań dydaktycznych i kulturalnych powziętych przez placówkę w latach uprzednich.

Od października '94 roku biblioteka zaczęła prowadzić cykliczne zajęcia z przysposobienia czytelniczo-informacyjnego dla studentów I roku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych. Na szkoleniu tym pracownicy biblioteki zapoznawali studentów z regulaminem instytucji, strukturą zbiorów, zasadami wykonywania zestawień bibliograficznych, sposobami wyszukiwania informacji w tradycyjnych katalogach i kartotece zagadnieniowej, a także w ich odpowiednikach komputerowych. Przy omawianiu katalogu rzeczowego wg UKD zwracana była szczególna uwaga studentów na działy: „Pedagogika”, „Psychologia”, „Metodyka języków obcych”, z których, jak wynika z doświadczenia, korzystają oni najczęściej.

Biblioteka przez cały czas swojej intensywnej działalności, nie zapomniała o uczniach i nauczycielach.

Dla tych pierwszych, w 1995 roku, Danuta Adamczyk i Katarzyna Łada opracowały międzyszkolny konkurs czytelniczy, poświęcony twórczości

Joanny Chmielewskiej. Eliminacje wstępne odbyły się w szkołach, natomiast finał - w Bibliotece Pedagogicznej. Wzięło w nim udział 21 uczniów z 10 sosnowieckich szkół.

Dla przedstawicieli drugiej grupy, w szczególności dla nauczycieli-bibliotekarzy, pracownicy biblioteki przygotowali w marcu i kwietniu 1997 roku trzy szkolenia: „Animacja w bibliotece”, „Kartoteki w bibliotece szkolnej” oraz „Organizacja konkursów szkolnych”.

Przeniesienie biblioteki do nowego lokalu miało swoje liczne pozytywne konsekwencje. Jedną z nich była możliwość organizowania na większą skalę wystaw tematycznych i okolicznościowych. Od 1993 roku do 1999 w gablotach umieszczonych przed, a czasem i w czytelnii, prezentowano różne wystawy tematyczne, z których najciekawszymi były:

- wystawa nowości z zakresu historii, połączona z wykładem Cezarego Króla na temat 50 rocznicy Powstania Warszawskiego (IV 1994),
- „Losy sosnowieckich nauczycieli w okresie II wojny światowej” – zorganizowana z okazji 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej, 55 rocznicy Akcji AK oraz 90-lecia ZNP (maj 1995),
- wystawa „Książka francuska” (biblioteka była współorganizatorem tej wystawy), połączona z lekcjami języka francuskiego dla uczniów ze szkół w Sosnowcu, które prowadzili studenci NKJF (listopad 1998),
- „Dzieciństwo to sen” (luty 1999),
- „Ziemia domem człowieka” (kwiecień 1999).

Biblioteka była miejscem organizacji konferencji metodycznych dla nauczycieli. W grudniu 1997 roku uruchomiony został punkt konsultacyjny dla nauczycieli, tzw. Klub Nauczyciela (powstał on w miejscu dawnej szatni) i wszelkie konferencje metodyczne od tamtej pory odbywają się już tam.

Dzięki uruchomieniu Klubu biblioteka uzyskała odrębne pomieszczenie do przeprowadzania różnego rodzaju spotkań i to nie tylko z nauczycielami. Gośćmi Klubu są np. członkowie Klubu Literackiego działającego przy ZNP, którzy prezentują tu swoją twórczość.

W 1998 roku nastąpiły zmiany kadrowe w bibliotece spowodowane zmniejszeniem etatów. Zwolniono emerytkę Mirosławę Luciak pracującą na pół etatu. Placówka, mimo to, nadal pracuje na wysokim poziomie. Świadczy o tym chociażby uczestnictwo pracowników w różnorodnych imprezach kulturalnych, przygotowywane przez nich konkursy, warsztaty, konferencje etc.

Już w lutym i marcu odbył się cykl warsztatów: „Jak wybierać podręczniki”, przeznaczony dla nauczycieli nauczania początkowego. Swoje książki prezentowały oficyny wydawnicze: „MAC”, „WSiP”, „Res Polonia” i „Juka”.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 2 w Sosnowcu zorganizowało – również w marcu - finał VIII Festiwalu Kultury Młodzieżowej „Moje krajobrazy”.

W drugiej połowie marca odbyło się I Spotkanie czytelników magazynu „Ekspres Zagłębiowski” z wydawcą Janem Przemszą-Zielińskim. Z tej okazji przygotowano promocję czwartego zeszytu „Sosnowieckiej Encyklopedii Historycznej”, a także kiermasz wydawnictw Oficyny Wydawniczej „Sowa-Press.”

 Jan Przemsza-Zieliński OFICyna WYDAWNICZa „SOWA-PRESS”	Biblioteka Pedagogiczna w Sosnowcu oraz kierownictwo Sosnowieckiej Oficyny Wydawniczo-Autorskiej "SOWA-PRESS" serdecznie zapraszają Panią - Pana
W ramach spotkania odbędzie się promocja 4 zeszytu SOSNOWIECKIEJ ENCYKLOPEDII HISTORYCZNEJ oraz kiermasz wydawnictw Oficyny SOWA-PRESS	na I Spotkanie Czytelników MAGAZynu EKSPRES ZAGŁĘBIOWSKI,
* Magazyn „Zagłębiowski” (kierownik: J. Przemsza-Zieliński) ukazuje się od października 1993 roku, obecnie w formie kwartalnika w nakładzie 50 stron, zawierającego materiały poświęcone do historii regionu. * Tytuł „Zagłębiowski” nie przeszkadza w wydaniu innych tytułów z tego regionu.	które odbędzie się 24 marca 1998 roku we wtorek, o godz. 16 w salach klubowych BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ w Sosnowcu (dawnie Gimn. B. Prusa) przy ul. Zegadłowicza 1

W kwietniu Anna Biała - kierowniczka biblioteki - była członkiem jury, w finale konkursu „W kręgu przygód Tomka Wilmowskiego”, zorganizowanym przez SP nr 42 w Sosnowcu.

W kilka miesięcy później biblioteka pomogła nauczycielom historii zorganizować konferencję, na temat „Praca z tekstem źródłowym”. W spotkaniu wzięła udział pani Melania Sobańska-Bondaruk, autorka książek obejmujących wybór tekstów źródłowych od V do XX wieku. Zainteresowane osoby mogły zaopatrzyć się w pozycje książkowe, które przy tej okazji prezentowało Wydawnictwo Naukowe PWN.

Pedagogiczna Biblioteka udostępniała także swoje podwoje do organizacji konferencji sprawozdawczo-wyborczych: Zarządu Miejskiego TPD w Sosnowcu, Sekcji ZNP. Kierownik placówki czynnie uczestniczył w konferencjach sprawozdawczo-wyborczych ZO ZNP w Sosnowcu. Przedstawiał na nich formy współpracy biblioteki z ZO ze szczególnym uwzględnieniem patronatu ZNP nad Galerią „U Belfrów”.

Kolejne lata w historii biblioteki, to ciągle, wytrwałe podejmowanie wszelkich działań, by Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka Filia w Sosnowcu była jak najlepiej postrzegana przez nauczycieli i studentów.

Dlatego też w samym tylko roku szkolnym - 1999/2000 - zorganizowano w bibliotece 45 konferencji metodycznych. Uczestniczyli w nich: nauczyciele nauczania początkowego, poloniści, matematycy, plastycy, nauczyciele przedmiotów zawodowych, historycy, pedagodzy, nauczyciele-bibliotekarze. Zazwyczaj po takiej konferencji uczestnicy otrzymywali zestawienia bibliograficzne książek i artykułów, które odpowiadały tematowi spotkania.

W ramach współpracy ze środowiskiem, w czerwcu 2000 r. odbyło się w bibliotece posiedzenie Komisji Oświaty RM Sosnowca, na którym kierownik Anna Biała wygłosiła referat pt.: "Funkcjonowanie biblioteki pedagogicznej w samorządowym systemie doradztwa programowo-metodycznego".

Biblioteka kontynuuje rozpoczętą w 1989 roku opiekę nad studentami Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w ramach praktyk zawodowych. Praktykanci zapoznają się z historią i strukturą biblioteki, organizacją pracy, zasadami gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów. Korzyści z tych praktyk są obopólne – biblioteka zyskuje pomoc przy obsłudze czytelników, a studenci sprawdzają i ugruntowują w praktyce wiedzę wyniesioną ze studiów.

Biblioteka stwarza też szansę sosnowiczanom do uczestnictwa w różnorodnych spotkaniach autorskich:

- w grudniu 1999 roku odbył się wieczór poetycki Czesława Włoska,
- kwiecień 2001 – spotkanie z regionalną poetką Janiną Barbarą Sokółowską,
- październik 2002 – spotkanie autorskie z Robertem Janowskim.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka Filia w Sosnowcu, w ramach swojej działalności wychodzi również naprzeciw, traktując to jako zadanie pierwszoplanowe, zapotrzebowaniom nauczycieli-bibliotekarzy. Początkujące w tym zawodzie osoby często zgłaszały trudności w zakresie podstawowych umiejętności, takich jak: prowadzenie dokumentacji zbiorów bibliotecznych,

przeprowadzanie scontrum czy organizacji i tworzenia warsztatu informacyjno-bibliograficznego. Dlatego też bibliotekarze opracowali program 20-godzinnych warsztatów, zatytułowany „Doskonalenie techniki i organizacji pracy bibliotek szkolnych”, który poruszał wyżej wspomniane problemy. Szkolenia, zarówno teoretyczne jak i praktyczne, odbyły się dwukrotnie: w roku 2000 i 2003. Nauczycieli uczestniczących w warsztatach zaopatrywano w zalecaną literaturę, wykaz aktów prawnych, procedurę przeprowadzania scontrum etc. Spotkania kończyły się zawsze ożywioną dyskusją, w jaki sposób rozwiązać indywidualne problemy bibliotekarzy. Jak wykazały przeprowadzone ankiety ewaluacyjne program warsztatów spełnił oczekiwania bibliotekarzy.

Pierwsze lata nowego tysiąclecia to wyteżony okres pracy biblioteki. W tym czasie była ona m.in. inicjatorem pomysłu „Prezentacji szkół sosnowieckich”. Szkoły, w umieszczonych przed czytelnią gablotach, prezentowały swój wieloletni dorobek. W okresie od 2001 roku do maja 2003 roku zaprezentowano w taki sposób szesnaście sosnowieckich szkół.

Placówka aktywnie działała także na rzecz miasta. W ramach 100-lecia Sosnowca w Galerii „U Belfrów”, została otwarta wystawa „*Nauczyciele plastycy o Sosnowcu*”.

O bibliotece nie zapominały inne placówki kulturalne działające na terenie miasta. Miejska Biblioteka Publiczna na wystawie „Z dziejów sosnowieckiego edytorstwa, księgarstwa i bibliotekarstwa”, przedstawiła historię i dorobek swojej „młodszej koleżanki”.

Rok 2001 był okresem przełomowym w dziejach biblioteki – rozpoczęto komputeryzację placówki. Dzięki zaangażowaniu pracowników biblioteka została skomputeryzowana w rekordowo krótkim czasie. Udostępnianie zbiorów za pomocą komputera rozpoczęło już w styczniu 2002 roku.

W lutym 2002 odbyła się - dla pracowników pozostałych filii PBW z terenu województwa śląskiego - prezentacja systemu komputerowego „LIBRA”, funkcjonującego w sosnowieckiej placówce. Pracownicy biblioteki, oprócz teoretycznych zagadnień dotyczących systemu, zaprezentowali możliwości programu na konkretnych przykładach.

Komputeryzacja biblioteki kosztowała bibliotekarzy wiele wysiłku. Przez pół roku wszystko było podporządkowane temu wydarzeniu. Czas jednak pokazał, że było to przedsięwzięcie słuszne i bardzo opłacalne. Pracownicy biblioteki mogą w większym stopniu niż dotychczas oddać się pracy dydaktycznej i kulturalnej.

W kwietniu 2002 roku odbyły się w bibliotece finały: konkursu plastycznego, zorganizowanego z okazji 100-lecia Sosnowca; konkursu na najlepszą gazetkę ścienną propagującą czytelnictwo, a także konkursu na reklamę szkoły, który zorganizował Samorząd Szkolny SP nr 29.

W maju natomiast miał miejsce finał konkursu poetyckiego, zorganizowany przez Wojewódzką Sekcję Bibliotekarską, działającą przy ZG ZNP w Katowicach.

Od września 2003 roku w miejsce zatrudnionego na pół etatu emerytowanego Stefana Kidawy przyjęto do pracy absolwentkę Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowo-Technicznej UŚ, Elżbietę Ślipek.

Obecnie placówka posiada 4,5 etatu pedagogicznego, w tym 4 nauczycieli dyplomowanych i jednego stażystę na nauczyciela mianowanego.

Zaprezentowane dokonania Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej Filia w Sosnowcu wskazują, że nie ogranicza ona swojej działalności tylko do pracy pedagogicznej z czytelnikiem. Od 40 lat pełni także rolę centrum wymiany doświadczeń, instruktażu oraz spotkań integracyjnych nauczycieli.

Dotychczasowa historia biblioteki udowadnia, że odgrywa ona znaczącą rolę w życiu lokalnej społeczności oraz pozwala mieć nadzieję na dalszy, tak samo prężny rozwój, bo powtarzając za Marcusem Tulliussem Cicerem:

Czytanie rozwija rozum młodzieży, odmładza charakter starca, uszlachetnia w chwilach pomyślności, daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach.

Kadra pedagogiczna
w 2004 roku.

Od lewej:
Janina Iwanek
Anna Biała
Danuta Adamczyk
Katarzyna Kidawa
Elżbieta Ślipek



W

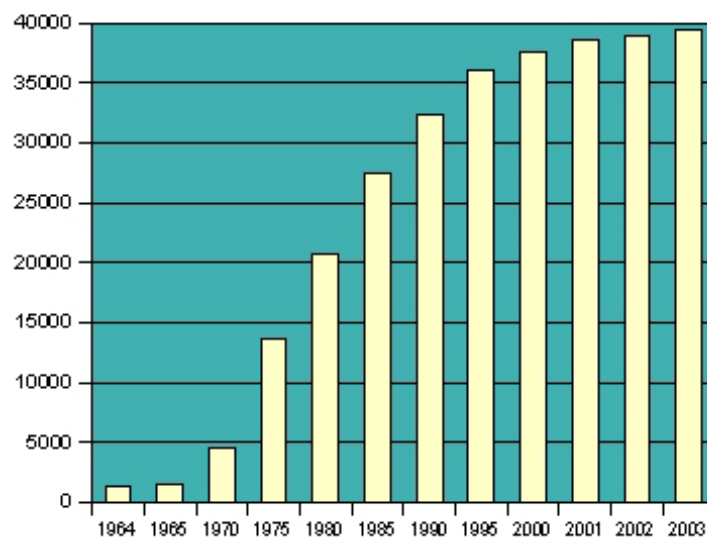


Wypożyczalnia

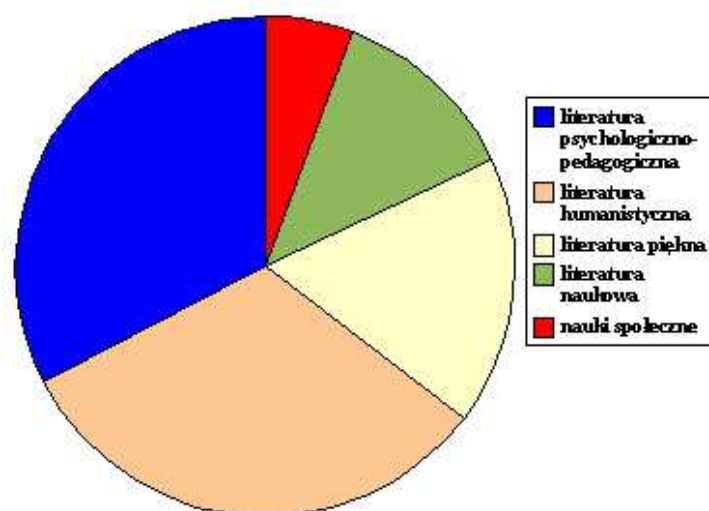
Czytelnia



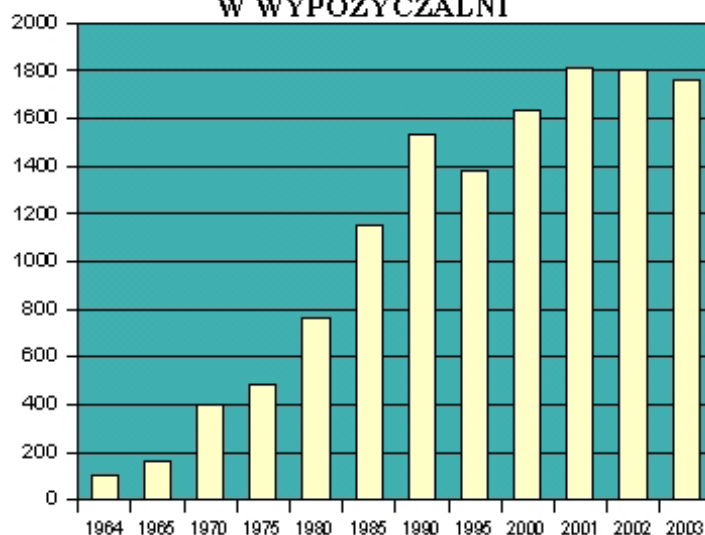
KSIĘGOZBIÓR BIBLIOTEKI



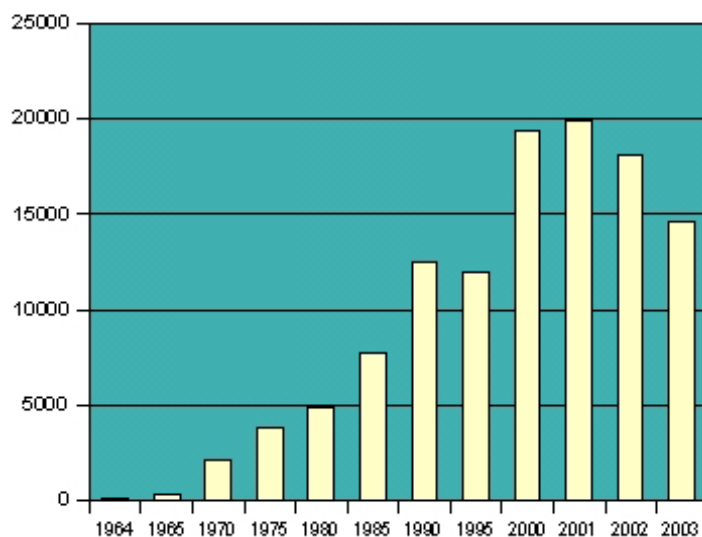
STRUKTURA ZBIORÓW



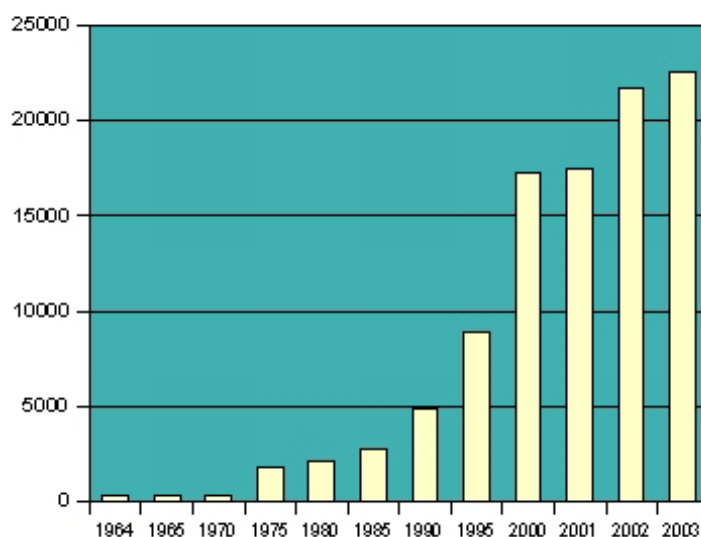
ZAREJESTROWANI CZYTELNICY W WYPOŻYCZALNI



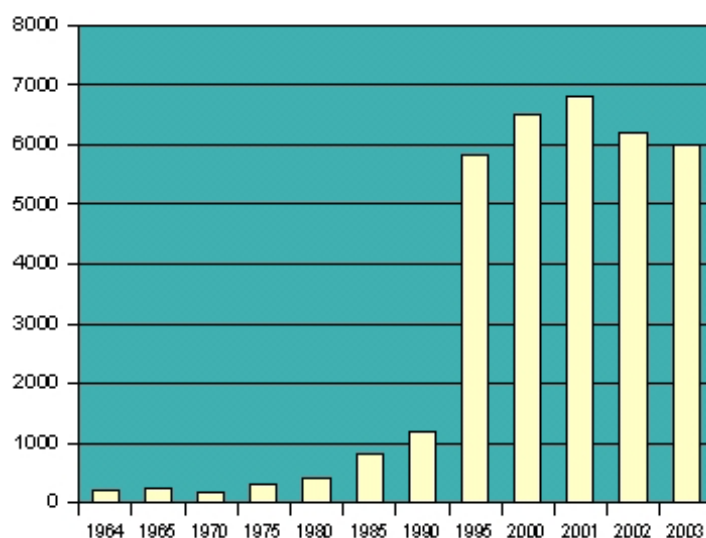
KSIĘGOZBIÓR WYPOŻYCZONY DO DOMU



KSIEGOZBIÓR UDOSTĘPNIONY W CZYTELNI



ODWIEDZINY W CZYTELNI



*Idziesz przez świat i światu
dajesz kształt przez swoje czyny.*

Stanisław Wyspiański

Kierownicy Biblioteki Pedagogicznej w Sosnowcu w latach 1964-2004



Emilia Węgrzynowska

Pierwszy kierownik Pedagogicznej Biblioteki Miejskiej w latach
1964-1968

Przejęto księgozbiór Inspektoratu Oświaty, dokonano jego selekcji: urządzono bibliotekę w lokalu ZNP przy ul. Małachowskiego 26. Popularyzowano nowo powstałą placówkę wśród nauczycieli.

W 1968 r. księgozbiór liczył 2831 wol., 236 roczników czasopism. W bibliotece zarejestrowano 243 czytelników.



Zenobia Gutowska

Funkcję kierownika pełniła w latach 1968-1979

Dwukrotnie powiększono lokal biblioteki, kolejno przejmując pomieszczenia po PCK i ZO ZNP. Wyodrębniono księgozbiór podręczny, urządzono czytelnię. Zapoczątkowano gromadzenie zbiorów specjalnych. Założono kartotekę zagadnieniową zawartości czasopism. Prowadzono akcję popularyzatorską nowości pedagogicznych wśród nauczycieli na konferencjach rad pedagogicznych, zespołach metodycznych. Powołano Radę Biblioteczną, z udziałem której organizowano działalność kulturalno-oświatową wśród pedagogów i innych czytelników. Księgozbiór wzrósł do 17 190 wol. i 566 roczników czasopism, a biblioteka rejestrowała 640 czytelników rocznie.



Aleksandra Wróblewska

Kierownik sosnowieckiej Filii PBW w latach 1979-1985

Za jej kadencji w placówce przeprowadzono kapitalny remont (założono etażowe ogrzewanie, wymieniono całą instalację elektryczną). Wymieniono drewniane regały na metalowe, zakupiono nowe szafy katalogowe.

Dokonano melioracji zbiorów i katalogu czytelní. Przeprowadzono selekcję zbiorów, w wyniku której 700 wol. przekazano do Biblioteki Składowej.

W roku 1980 przy Bibliotece powstała Sekcja Bibliotekarska. Księgozbiór osiągnął 26 916 wol., a biblioteka rejestrowała 700 czytelników rocznie.



Anna Biała

Pracownik placówki od 1972 r., funkcję kierownika objęła we wrześniu 1985 r., od lipca 2002 r. nauczyciel dyplomowany

Przewodnicząca Sekcji Bibliotekarskiej ZO ZNP w latach 1980-1981; 1985-1990.

W kierowanej przez nią placówce wznowiono i uaktywniono działalność Rady Bibliotecznej. Przeprowadzono bibliotekę do obecnego lokalu przy ul. Zegadłowicza 1, o powierzchni 568 m², w którym adaptowano i wyremontowano pomieszczenia magazynowe, urządzono pomieszczenie klubowe. Nawiązano współpracę z doradcami metodycznymi i instytucjami działającymi na rzecz szkoły i nauczyciela. Zainicjowano powstanie Klubu Młodego Nauczyciela i Muzeum Oświaty i Szkolnictwa Sosnowieckiego. Od 1992 r. w czytelni placówki działa Galeria "U Belfrów", w której prezentuje się prace plastyczne pedagogów i ich uczniów.

Przeprowadza się lekcje biblioteczne, współpracuje z bibliotekarzami szkolnymi, organizuje spotkania z pedagogami, pisarzami. W 2001 r. rozpoczęto komputeryzację biblioteki w systemie "LIBRA".

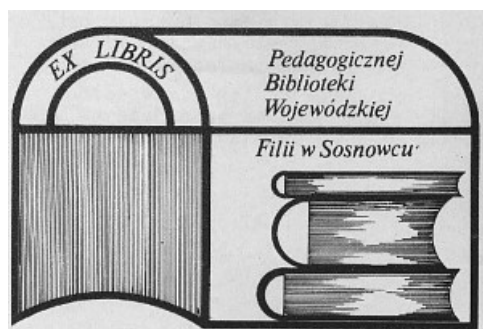
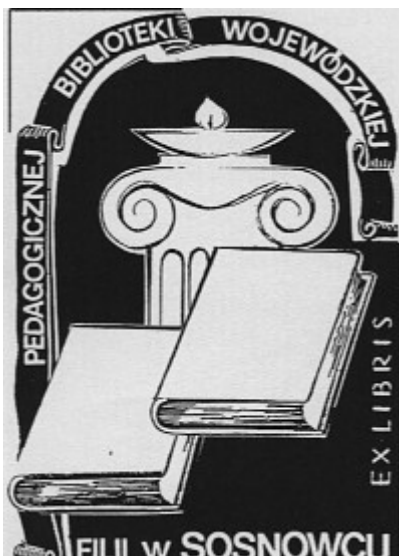
Wykaz pracowników Biblioteki Pedagogicznej w Sosnowcu

Adamczyk Danuta
Bereżyńska Jadwiga
Biała Anna
Gutowska Zenobia
Iwanek Janina
Juszczyńska Wiktoria
Kidawa Katarzyna
Kidawa Stefan
Luciak Mirosława
Ociepka Stefania

Pawlaczyk Maria
Peter Maria
Ptaszyńska Halina
Rodzaj Barbara
Ślipek Elżbieta
Świecińska-Stawiarz Maria
Węgrzynowska Emilia
Włosowicz Bożena
Wróblewska Aleksandra
Wróblewska-Dragon Anna

Czarnecka Janina – pracownik obsługi

Ekslibrisy Biblioteki Pedagogicznej w Sosnowcu





Historia Galerii „U Belfrów”

1992 – 2003

Poznanie rzeczywistości przez pryzmat sztuki – prowadzi człowieka do poszukiwania, dostrzegania i doznawania piękna, a ono nie poucza, lecz raduje i nasycza naszą świadomość, nasze zmysły, wyobraźnię i uczucia – podobnie jak woda i chleb syca nasze ciało - te słowa Stefana Szumana stały się inspiracją dla pracowników Biblioteki Pedagogicznej, dążących do rozszerzenia oddziaływania biblioteki i wiązania jej z różnymi przejawami pracy i twórczości nauczycieli i uczniów.

Realizacja tej idei była możliwa po uzyskaniu, w 1991 roku, nowej siedziby biblioteki przy ul. Zegadłowicza.

Zaczął się skromnie od nieśmiałej prezentacji obrazów nauczycieli, które miały „ocieplić” duże pomieszczenie nowej czytalni.

Jako pierwsza, w marcu 1992 roku, wystawiła swoje prace **Wiesława Michalska** – nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sosnowcu. Do galerii, po raz pierwszy, ale i nie ostatni „zawitały” piękne kwiaty i nastrojowe pejzaże. Sukces tej wystawy stał się inspiracją do organizacji kolejnych.

Już w maju na sztalugach roztawionych w czytelnicy zaprezentowano prace ówczesnego prezydenta Sosnowca - również nauczyciela! - **Stefana Płatka**. Ekspozycja jego obrazów – piękne pejzaże Beskidów oraz malowane pastelami konie – cieszyła się dużym powodzeniem, co tylko dodało wszystkim pracownikom biblioteki energii do dalszej pracy.

W 1992 roku odbyły się w galerii jeszcze dwie wystawy: Krystyny Hanarz i Wiesławy Michalskiej.

Wernisaż prac **Krystyny Hanarz** - nauczycielki plastyki ze Szkoły Podstawowej nr 20 w Sosnowcu – miał miejsce w październiku, z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Kwiaty, namalowane techniką olejną i pastelami, były głównym motywem obrazów, jakie zaprezentowała zwiedzającym pani Krystyna. Dzięki niej czytelnia - ponownie tego roku - zamieniła się w bajecznie kolorowy ogród.

Wiesława Michalska, goszcząca po raz drugi w galerii, przedstawiła nowe obrazy oraz te, które nie zmieściły się na poprzedniej wystawie.

Wiosną `93 zaprezentowała prace szerszej publiczności **Zofia Kulesza**, a po wakacyjnej przerwie **J. Stefanik, K. Kaleta, J. Jarząbek, M. Wojasiewicz** – słuchaczki Studium Nauczycielskiego. Zorganizowanie wystawy prac

tych ostatnich było dla galerii poważnym wyzwaniem. Ogrom przekazanego materiału spowodował, że od Studium Nauczycielskiego wypożyczono osiem sztalug, na których rozmieszczono także różnorodne - zarówno pod względem tematyki jak i techniki wykonania – prace plastyczne. Zobaczyć można było swobodne interpretacje postaci z literatury, wycinanki, kolaże etc.

Działalność wystawiennicza biblioteki z miesiąca na miesiąc stawała się coraz bardziej zauważalna wśród sosnowieckiej społeczności i nie tylko. Do galerii zaczęli zaglądać nauczyciele-plastycy zainteresowani prezentacją swoich prac.

W grudniu 1993 roku miał miejsce wernisaż znanego sosnowieckiego plastyka **Krystiana Adamczyka**. Jego piękne rysunki kościółków wiejskich z regionu zakopiańskiego, idealnie komponowały się z nastrojem spotkania opłatkowego. Pracownicy biblioteki i członkowie Rady Biblioteki łamiąc się opłatkami gratulowali sobie m.in. dotychczasowych osiągnięć i życzyli równie efektywnej pracy na rzecz biblioteki i galerii w następnych latach.

Nadszedł rok 1994. Okres szczególny dla biblioteki, bowiem obchodziła wówczas 30-lecie działalności. Z tej okazji zaproszono siedmiu nauczycieli plastyki: **Krystynę Hanarz, Iwonę Kmiecik, Olę Kostkę-Łakomik, Dorotę Nieznanowską-Gawlik, Piotra Olbrychowskiego, Iwonę Walas i Małgorzatę Pelkę** do wzięcia udziału w wystawie zbiorowej. Zaprezentowali oni prace wykonane różnymi metodami i technikami: od grafiki, pastelów po linoryt i oleje. Wystawa, która stanowiła istotny element obchodów jubileuszu biblioteki, pozwoliła nawiązać pierwsze kontakty ze środowiskiem nauczycieli plastyków, które zaowocowały współpracą na kolejne lata.

W maju 1994 roku z okazji obchodów 25-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 w Sosnowcu, na sztalugach umieszczono prace **Iwony Walas i jej uczniów**. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem. Piękne i kunsztownie wykonane ikony pani Walas oraz akwarele, wycinanki i pastele jej podopiecznych zachwycaly zwiedzających.

Słowa uznania płynące pod adresem galerii były bodźcem dla pracowników biblioteki i stały się impulsem do poszukiwania nowych form pracy.

We współpracy z doradcą metodycznym ds. plastyki Iwoną Biały-Bocek zorganizowano **Przegląd Twórczości Dziecięcej**. Do biblioteki napłynęło ponad trzysta prac - po selekcji wystawiono sto sześćdziesiąt pięć! Ze względu na dużą liczbę uczestników, wręczenie dyplomów i nagród zorganizowano na sali gimnastycznej, mieszczącej się w tym samym budynku, co biblioteka. Dzięki hojności sponsorów, dzieci uczestniczące w Przeglądzie otrzymały

słodki poczęstunek. O rozmachu imprezy najdobitniej świadczy fakt, że zaszczylicili ją swoją obecnością, m.in.: wizytator Kuratorium Oświaty – Elżbieta Pawłowska oraz przedstawiciele prasy: Kazimiera Zielińska i Urszula Węgrzyk. Impreza znalazła przychylny oddźwięk w miejscowej prasie.

Kiedyś, znani francuscy metodycy, nauczyciele stwierdzili: „Dziecko ma w sobie naturalną potrzebę wyrażania sobie samemu i innym tego co myśli, co czuje. Istotną sprawą jest tylko stworzenie możliwości do uzewnętrznienia tego, co pragnie wyrazić”. Te możliwości właśnie stwarza się w Bibliotece Pedagogicznej w Sosnowcu. (Urszula Węgrzyk: Warto popatrzeć, czyli uczniowska twórczość. Kurier Miejski 15-30 czerwca 1994)

Wydawać by się mogło, że impreza, która kosztowała bibliotekarzy wiele wysiłku będzie ostatnią tego roku. Tak się jednak nie stało. Zamykając rok 1994, a zarazem inaugurując 1995 stała się wystawa prac **Piotra Gulińskiego** – nauczyciela Zespołu Szkół Techniczno-Handlowych w Będzinie, kulturoznawcy, teatrologa, plastyka i fotografa, który w swoim dorobku artystycznym miał już wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych. Refleksyjne cykle *Pierrotów*, cudowne deformacje i kompozycje kolażu na długo zapadły w pamięci wszystkim, którzy w tych dniach zawitali do galerii.

Wiosną 1995 roku odbył się finał konkursu literackiego i plastycznego **Życie rodzinne – marzenia i rzeczywistość**, zorganizowanego przez zespół doradców ds. wychowania prorodzinnego, z Anną Kozioł na czele. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy, a autorzy wyróżnionych prac nagrody książkowe.

Z okazji Dni Ziemi, w kwietniu i maju, zaprezentowano prace plastyczne dzieci przedszkolnych, pt.: **Życzę Ci, Ziemi**. Duże formaty wystawionych rysunków, bajeczna kolorystyka, oryginalne pomysły zdecydowały o atrakcyjności imprezy. Wielkie wrażenie zrobiło „Drzewo Życzeń”, na którego listkach przedszkolaki wieszały życzenia dla Matki Ziemi. Wernisaż uświetniła inscenizacja na tematy ekologii w wykonaniu maluchów, którym towarzyszył zespół muzyczny z IV LO im. Stanisława Staszica z Sosnowca.

Wystawa prac **Barbary Jakóbiak i uczniów Szkoły Podstawowej nr 16** z Sosnowca, która odbyła się w październiku, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, była ostatnią w 1995 roku. Miała ona szczególny charakter. Po pierwsze: prezes ZNP z Sosnowca - Wiesław Lachór – ogłosił związkowy patronat nad galerią. Oznaczało to, że od tej pory fundusze na organizację wystaw wpływać będą z kasy ZNP. Po drugie: w trakcie wernisażu narodził się

pomysł, aby prezentowane dotychczas prace nauczycieli i uczniów przedstawiać w ramach cyklu wystaw pt.: **Mistrz i uczeń**.

Już na przełomie lutego i marca 1996 roku w roli mistrza wystąpiła **Dorota Nieznanowska-Gawlik**, która wystawiła prace swoje i **uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 31 w Sosnowcu**. Ekspozycja ta kończyła obchody 90-lecia ZNP. Przy okazji tej wystawy zdecydowano, aby galeria – która dotychczas nie miała nazwy – otrzymała miano „**U Belfrów**”. Pomysłodawcą imienia była pani Dorota, która podjęła się opracowania dla placówki logo. Od tej pory stało się ono znakiem firmowym galerii.

Wernisaż, mający być ostatnim akcentem karnawału, był bardzo udany. Uczniowie przedstawili montaż słowno-muzyczny, który przypadł do gustu wszystkim licznie zgromadzonym gościom.

Dwie ostatnie ekspozycje zaprezentowano później w holu Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.

Tradycją galerii stało się organizowanie wystawy z okazji Dni Ziemi. Tak też było w 1996 roku, kiedy przedstawiono pokonkursową ekspozycję prac uczniów szkół podstawowych.

Wraz z nadejściem wiosny „U Belfrów” rozpoczął się intensywny okres przygotowań do kolejnej dużej imprezy – wystawy twórczości dzieci z **Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 2**, reprezentującego dwie szkoły podstawowe: nr 25 i 27 z Sosnowca. Tematyka i technika wykonanych prac i tym razem była bardzo zróżnicowana: od ilustracji do bajek, portretów po witraże, martwą naturę i abstrakcje. Bardzo ciekawym pomysłem, wywołującym niesamowitą radość wśród dzieci, było dorysowywanie do widokówek otoczenia.

I ta wystawa, która otrzymała tytuł: **Cztery pory roku**, została przeniesiona z galerii do Urzędu Miejskiego.

Prace dzieci i młodzieży z Ogniska wystawiono w galerii ponownie jesienią. Nastroj tej specyficznej pory roku znalazł swoje odbicie w prezentowanych rysunkach.

Zanim jednak na drzewach pożółkły liście, „U Belfrów” miały miejsce dwa, ważne wydarzenia artystyczne.

Nowy rok szkolny zainaugurowała wystawa fotografii autorstwa **Joanny Bratko** – nauczyciela-bibliotekarza z Nauczycielskiego Kolegium Języka Angielskiego. Pani Joanna – od lat zaprzyjaźniona z biblioteką – fotografowanie traktuje jako wielką pasję. Była to znacząca impreza, gdyż po raz pierwszy na sztalugach wyeksponowano fotografie.

Na przełomie października i listopada zorganizowano kolejną wystawę z cyklu **Mistrz i uczeń**. Twórczość swą przedstawiła **Małgorzata Urban i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 28 w Sosnowcu**.

Chcąc godnie zamknąć rok 1996 w galerii zorganizowano finał **Pierwszego Międzyszkolnego Konkursu Szopka Regionalna**. Dzięki pomocy Jadwigi Pytowskiej, metodyka ds. techniki i Józefy Dudek (SP nr 28) – pomysłodawczyni imprezy – do konkursu zgłoszono osiemdziesiąt cztery szopki, wykonane przez uczniów z dziesięciu sosnowieckich szkół.

Wernisaż, który od strony artystycznej uatrakcyjniły uczennice z Zespołu Szkół Gastronomicznych w Sosnowcu przedstawiając montaż poetycko-muzyczny, zaszczycił swoją obecnością ksiądz kanonik Wacław Wiciński.

Dziennikarka Kazimiera Zielińska tak opisała prezentowane ekspozycje: *Bogactwo form plastycznych i pomysłów aranżacyjnych zastosowanych przy wykonaniu szopek jest wykładnią ogromnej wyobraźni i wrażliwości uczniów. Niektórzy potrafili tematykę bożonarodzeniową pięknie połączyć z realiami współczesnego otoczenia; szopki miewają więc za tło pejzaże z kopalnianymi wieżami wyciągowymi i kominami hut. Wśród składających hołd Dzieciątku, prócz tradycyjnych pasterzy i Trzech Króli, trafia się także górnik z wiertłem niosący jako dar bryłę węgla.* (Szopkowy świat dziecięcej wyobraźni. Wiadomości Zagłębia 23 grudnia 1996 r.)

Nikt nie przypuszczał, że wernisaż ten zapoczątkuje istną „szopkomanię”, którą w przyszłości z powodzeniem podejmą inne placówki.

Kiedy nastał rok 1997 żaden z nauczycieli pracujących w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej Filii w Sosnowcu nie miał wątpliwości, że rozpoczął się okres wzmożonej aktywności artystycznej dla galerii. Przemawiały za tym dwa jubileusze: 5. urodziny galerii i 95-lecie nadania praw miejskich miastu Sosnowiec. Galeria musiała sprostać tym wyzwaniom.

Już na początku roku „U Belfrów” zaprezentowano haftowane obrazy (zwierzęta, pejzaże, kwiaty) niepełnosprawnej artystki - **Jolanty Wcisło**.

W marcu, chcąc uczcić trochę zapomniane Święto Kobiet, wystawiono prace **Barbary Jakóbiak** - pod lekko prowokującym tytułem – **Kobiety, kobiety, kobieciątka**.

Zwiedzający mogli podziwiać trzy cykle obrazów: „Profesje kobiet”, „Przemijanie”, „Kobiety świata”, wykonanych w jednolitej technice czarno-białych grafik, przeplecionych czerwienią. Doznania artystyczne pogłębił montaż poezji o kobietach, wykonany przez chłopców z klasy ósmej Szkoły Podstawowej nr 16.

Na wernisażowym stole nie mogło zabraknąć biżuterii – ofiarnie przyniesionej przez artystkę i pracownice biblioteki – ani kwiatów, które pięknie komponowały się z eksponowanymi obrazami.

Kolejnym wyzwaniem była wielka wystawa **Makroregionu Klubu Twórców „Różni”**, działającego przy Zarządzie Okręgu ZNP w Katowicach, do której dołączono prace zaproszonych osób z Bielska-Białej i Częstochowy. W sumie w imprezie uczestniczyło dwudziestu sześciu artystów! Była to dla nich – według słów prezesa klubu, Janiny Młoteckiej – pierwsza tak duża prezentacja dorobku twórczego.

Wernisaż był bardzo udany - mnogość i zróżnicowanie wystawianych prac: malarstwo (oleje, pastele, akwarele), grafiki, rzeźby, hafty, ikebany, suche bukiety, plecionki ze słomy etc.; wiosenny wystrój wnętrza, wystąpienia artystów, którzy grali na różnych instrumentach; okolicznościowy katalog dla zwiedzających – zdecydowały o powodzeniu tego przedsięwzięcia.

Przez następne sześć miesięcy (z przerwą wakacyjną) w galerii organizowano wystawy związane z obchodami 95-lecia nadania praw miejskich miastu Sosnowiec.

W maju i czerwcu zaprezentowano **Przegląd Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży pt.: Spojrzenie na Sosnowiec**. Z tej okazji wpłynęło do biblioteki trzysta piętnaście prac z piętnastu sosnowieckich szkół podstawowych, z czego około sto sześćdziesiąt wystawiono, a dwadzieścia nagrodzono. Wernisaż uświetnił występ, działającego przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej nr 1, zespołu folklorystycznego Sosnowiec. Nauczyciele plastyki, opiekujący się nagrodzonymi twórcami, uhonorowani zostali dyplomami.

W październiku otwarto wystawę zatytułowaną **Sosnowiec w fotografii**. Przedstawiono prace - goszczącej już w galerii - **Joanny Bratko** oraz **Łukasza Korbela**, studenta Nauczycielskiego Kolegium Języka Angielskiego.

Ostatnią, zamykającą jakże pracowity rok imprezą, była ekspozycja prac z cyklu **Mistrz i uczeń**. Tym razem zaprezentowała się **Szkoła Podstawowa nr 45**. W roli mistrza wystąpiła **Stanisława Ryżewska-Rak**. Sztalugi pokryły się grafikami, linorytami i pastelami.

W marcu 1998 roku odbył się w galerii rejonowy etap konkursu **Moje Krajobrazy** – część składowa VIII Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej. Imprezę zorganizowano we współpracy z Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej nr 2 i jego kierownikiem Grażyną Tomaszewską.

Jury, pod przewodnictwem doradcy metodycznego ds. plastyki Iwony Biały-Bocek, nie miało łatwego zadania. Różnorodność prezentowanych prac

(pastele, akwarele, grafiki, haft, malarstwo na szkle, grafika komputerowa) nie ułatwiała podjęcia decyzji. Nagrodzono aż trzydzieści dwie prace, a pięć z nich wyróżniono. Osoby, które zdobyły uznanie w oczach jury otrzymały wydawnictwa albumowe.

Jak co roku, tak i w 1998 odbył się w galerii cykl wystaw ***Mistrz i uczeń.*** Prezentowali na nich swoją twórczość **Małgorzata Urban i uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 28 w Sosnowcu oraz Iwona Kmieciak z podopiecznymi z SP nr 36.** Pani Iwona przedstawiła czarno-białe kolaże, a młodzież – bajecznie kolorowe prace z cyklu „Cztery pory roku”.

Na wernisaże przybyli autorzy wystawianych rysunków, a także liczne grono oficjalnych gości. W trakcie prezentacji dorobku artystycznego Małgorzaty Urban i jej uczniów miał miejsce przedświąteczny kiermasz prac, wykonanych na Warsztatach Terapii Zajęciowej im. Brata Alberta przez osoby niepełnosprawne, który cieszył się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

Rok 1998 w historii galerii to nie tylko cykl wystaw ***Mistrz i uczeń.*** W czerwcu „U Belfrów” goszczono bardzo oryginalną ekspozycję, na którą złożyły się **Prace wytwórcze uczniów sosnowieckich szkół.** Organizatorem tego przedsięwzięcia była Szkoła Podstawowa nr 2 oraz nauczycielka wychowania technicznego – Danuta Pędras.

Uwagę zwiedzających zwracały: zamek obronny z plastelinowych kuleczek, bukiet kwiatów wykonany z metalowych blaszek, butelki ucharakteryzowane na ludzkie postacie (młoda para, górnik), piętrowe domki dla lalek, drzewka szczęścia, wydzieranki oraz „Miasto nocą”, które stworzono z kałków materiału.

Wspominając rok 1998 nie można zapomnieć o wystawie **Jany Szotkowskiej-Chmiel i uczniów Społecznej Szkoły Podstawowej Towarzystwa Szkolnego (SSPTS) z Dąbrowy Górniczej.** Prezentowane prace wykonano w dalekowschodniej technice batiku (malowanie na tkaninie gorącym woskiem). Jeden batik, autorstwa Agnieszki Chmiel, został подарowany galerii.

Po tej wystawie biblioteczna kronika wzbogaciła się o obcojęzyczne wpisy, bowiem na wernisaż przybyli zaprzyjaźnieni z Janą Szotkowską-Chmiel goście z Trzyńca w Czechach. Od tej pory galeria „U Belfrów” znana jest również u południowych sąsiadów.

Zdawać by się mogło, że wystawy, które miały miejsce do 1998 roku poruszyły już każdy temat i żaden kolejny nie będzie dla nikogo zaskoczeniem. Jak się okazuje, już w najbliższych miesiącach czas zweryfikował ten pogląd.

Zwrócili się bowiem do pracowników biblioteki przedstawiciele ZO ZNP w Sosnowcu z prośbą, o zorganizowanie ekspozycji prac **Karola Bondarenki** – znanego zagłębiowskiego marynisty, malującego wyłącznie „nagie” morze i to zarówno miniatury, jak i duże, olejne obrazy. Zaproszeni goście - oprócz twórczości malarskiej pana Bondarenki - mogli podziwiać muszle i bursztyny, wyłożone na wernisażowym stole oraz wystawę książek pt.: „Morze w malarstwie i poezji”, które wzbogaciły tematykę spotkania.

Ostatnią imprezą, jaką zorganizowano w 1998 roku był finał **konkursu na ilustrację do „Legend i podań zagłębiowskich” Mariana Kantora-Mirskiego**. Pomysłodawcą konkursu był nieżyjący już historyk regionu, pisarz i wydawca - Jan Przemsza-Zieliński. Do biblioteki wpłynęło trzysta pięćdziesiąt rysunków, z czego wybrano czterdzieści najlepszych. Ich autorów nagrodzono dyplomami oraz egzemplarzami książki, do której wykonano ilustracje. Była to jedna z form edukacji regionalnej, której program realizuje w swej działalności Biblioteka Pedagogiczna w Sosnowcu.

24 lutego 1999 roku „U Belfrów” zaprezentowano prace uczniów ze **Szkoły Podstawowej nr 30 w Sosnowcu**. Wystawa, którą zatytułowano **Radość tworzenia**, miała niecodzienny charakter: pokazała ogromną wrażliwość i talent niepełnosprawnych twórców, stała się imprezą integracyjną. Była swoistą ilustracją odczuć, artystycznych wrażeń i skojarzeń młodych artystów.

Zwiedzających zadziwiło bogactwo technik plastycznych wykorzystanych przy tworzeniu wystawionych prac: od rysunków wykonanych kredką, akwarelą, farbą olejną po batik, wyklejanki papierem, trocinami. Wystawa, która potrwiała do 15 marca, cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród odwiedzających.

Z okazji Wielkanocy, w drugiej połowie marca, przedstawiono **twórczość plastyczną uczniów klas I-III ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sosnowcu**. Wiosna i tematyka świąteczna zdominowały prezentowane prace.

Dwie wystawy – zamykające rok szkolny 1998/1999 – były dość nietypowe. Zarówno: **Matematyka nitką haftowana**, zorganizowana przez **Szkołę Podstawową nr 17 w Sosnowcu**, jak i **Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego** (inicjatorką, której była Danuta Pędras - nauczycielka techniki ze **Szkoły Podstawowej nr 2 w Sosnowcu**), wzbudziły zaciekawienie zwiedzających oryginalnymi tytułami.

Misterne, bajecznie kolorowe obrazy oraz makiety skrzyżowań, gry planszowe i inne eksponaty przestrzenne przyciągały wzrok niejednej osoby i na długo zapadały w pamięć.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej „U Belfrów” zaprezentowano **Radosną Twórczość Rodzinną**, czyli **prace klanu rodziny Gawlików**, tzn.: pani Doroty Nieznanowskiej-Gawlik – nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 31 i jej trzech synów: Bartosza – studenta Instytutu Kształcenia Plastycznego Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie; Szymona i Konrada – uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu. *Nawet głowa rodziny p. Roman Gawlik, który jako jedyny nie ima się pędzla czy rylca, popęłnił interesujące pod względem plastycznym dzieło opatrzone przezornie komentarzem „ja tu jestem tylko gościem”.* (Rodzina artystów. Wiadomości Zagłębia 12 października 1999 r.)

Zaproszeni goście, a było ich prawie stu, mogli podziwiać wielobarwne linoryty pani Doroty; pejzaże, martwe natury, grafiki - Bartosza Gawlika oraz pastele autorstwa najmłodszej latorośli - Szymona.

Wernisaż był ucztą nie tylko dla oczu. Stół udekorowany w konwencji wiejskiej chaty ugiął się od swojskiego jadła: chleb, smalec w kamionkowych naczyniach, kiszzone ogórki i kapusta, suszona kiełbasa, sery na drewnianych deskach, jajka, pomidory, jabłka, śliwki, ciasto drożdżowe...

Tej największej imprezie w dziejach galerii poświęcono wiele artykułów w prasie regionalnej.

Rok 1999 – jakże intensywny pod względem wystawienniczym – pożegnano ekspozycją szopek bożonarodzeniowych, kartek świątecznych i witraży wykonanych przez uczniów z jedenastu sosnowieckich szkół podstawowych.

Wernisaż zaszczylicili swoją obecnością m.in. ks. Kanonik Wacław Wiciński, ks. Jarosław Kwiecień z Radia Plus Katowice – autor artykułu i zdjęć z wystawy, jakie ukazały się w czasopiśmie Sosnowieckie Źródło - oraz Dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej ks. Ryszard Adrjanek.

Rok 2000 zapisał się na kartach historii galerii jako okres pięciu wystaw.

Pierwsza: **To tylko miłość** odbyła się z okazji Walentynek. Jej autorką była **Barbara Jakóbiak**, goszcząca po raz kolejny „U Belfrów”. Ekspozycja ta była świadectwem, że adresatem, jak i nadawcą wspaniałego uczucia, jakim jest miłość nie musi być tylko człowiek. Można je odnieść także do zwierząt, kwiatów etc. o czym artystka swoimi obrazami przekonała wszystkich zwiedzających. Potwierdza to wpis, który jeden z zaproszonych gości zamieścił w kronice: *Aż chce się kochać, patrząc na Twe obrazy, Basiu..*

Druga, nosząca tytuł **Inspiracje na temat...** odbyła się 13 kwietnia, a jej inicjatorką była **Małgorzat Urban i jej uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 28 i Gimnazjum nr 10 w Sosnowcu**. Otwarcia wystawy towarzyszył występ motyli, w które wcieliły się dzieci z w/w szkół. Na wystawie dominowała tematyka wiosenna i mimo że młodzi twórcy nie ukończyli jeszcze szesnastu lat, *ich prace były dojrzałe, wykonane ze znanstwem i starannością. Techniki (...) bardzo różnorodne. Grafika, pastele, akwarele, a nawet obrazy ze skrawków materiału, haft - dzieło mistrzyni – pokaźnych rozmiarów pejzaż wykonany techniką haftu krzyżykowego.* (Mistrzynie i jej uczniowie w Galerii „U Belfrów”. Kurier Miejski 30 kwietnia 2000 r.)

Wszyscy przybyli goście, a byli wśród nich: wiceprezydent Sosnowca Stefan Płatek, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bogusław Kabała, radna Sejmiku Samorządowego Sylwia Adolf, przewodnicząca Komisji Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego Zofia Dybałowa, plastyk miejski Kryspian Adamczyk docenili walory artystyczne prezentowanych obrazów.

Wystawa **Twórczości Plastycznej Młodzieży Licealnej** była trzecią, jaką zorganizowano „U Belfrów” w 2000 roku. Swoje prace prezentowali uczniowie wszystkich sosnowieckich ogólniaków. Ich poziom był bardzo wysoki, o czym nie omieszkala wspomnieć metodyk ds. plastyki Iwona Biały-Bocek. Ekspozaty, które zdobyły szczególne uznanie wśród pracowników biblioteki zostały oprawione w fotoramy i po dzień dzisiejszy zdobią ściany wypożyczalni i zaplecza czytelnia.

Po zaprezentowaniu Twórczości Plastycznej Młodzieży Licealnej przygotowano **Przegląd Twórczości Plastycznej Nauczycieli**. Wystawę tę otwarto z okazji Dnia Nauczyciela. Prace prezentowali: **Krystyna Hanarz, Barbara Jakóbiak, Iwona Kmieciak, Dorota Nieznanowska-Gawlik, Stefan Płatek, Stanisława Ryżewska-Rak, Małgorzata Urban, Iwona Walas** oraz debiutujący w galerii **Jan Olech, Bogusława Trzepińska, Grażyna Pella-Wieczorkiewicz**.

Ekspozowane prace, m.in. jesienne pejzaże, konie, bukiety kwietne..., różnorodne pod względem technicznym i tematycznym, prezentowały wysokiego poziomu wykonania.

Piątą, ostatnią w 2000 roku, była wystawa malarstwa **grupy plastycznej Klubu „13 Muz”**. Prace pokazało jedenaście osób: **Krystyna Bieńkowska, Krystyna Brzozowska-Eymar, Władysław Janus, Teresa Mróz, Janina Najmiec, Bogusław Olszyński, Janina Rodzoń, Maria Sadkowska, Maria Sala, Mieczysław Syguła i Czesław Włosek**. Artystom tym, po raz pierwszy

w Sosnowcu stworzono okazję do zaprezentowania swojej twórczości szerszemu gronu osób. Dużo zasługi w tym komisarza wystawy i równocześnie opiekuna koła - Tadeusza Kwaśnika, sosnowieckiego artysty plastyka a także kierownik klubu, Ireny Bieda.

Impreza ta była na swój sposób magiczna. W trakcie jej trwania w murach galerii rozbrzmiewały strofy wierszy. Nikogo nie dziwił fakt współlistnienia obok siebie pędzla i pióra, obrazu i poezji, ponieważ już Symonides z Keos mawiał: *Malarstwo jest milczącą poezją, a poezja – mówiącym malarstwem*. Wiersze recytowała aktorka Teatru Zagłębie, Elżbieta Gawrońska.

Wystawie towarzyszył przedświąteczny kiermasz prac wykonanych przez osoby niepełnosprawne z Fundacji im. Brata Alberta. Jak zawsze cieszył się on dużym powodzeniem.

Cały wernisaż był przełomowym dla galerii Po pierwsze: zamykał on stare tysiąclecie, a po drugie: współ z innymi plastykami zaprezentowała na nim swoje prace **Janina Rodzoń** – członkini Związku Artystów Plastyków - która indywidualną wystawą w styczniu 2001 roku, zainaugurowała wejście galerii „U Belfrów” w XXI wiek.

Jak sama artystka mówi: *Piękno otaczającego świata, radość jaką mi sprawia jego obserwowanie i przenoszenie na płótno jest głównym źródłem moich fascynacji*. (Malowanie z natury. Wiadomości Zagłębia. 16 stycznia 2001 r.) Nikt, kto był na wernisażu, nie miał, co do tego wątpliwości. Kiedy spoglądało się na obrazy pani Rodzoń widać było, że wkłada ona w swoje pejzaże, kwiaty, martwe natury całą siebie. Malarstwo jest jej życiem.

Pracownicy biblioteki wkraczając w nowe tysiąclecie nie wątpili, że багаż doświadczeń, jaki zdobyli przez osiem mijających lat muszą równie owocnie wykorzystać w nowym wieku. Nie mogło być mowy o żadnym odpoczynku czy zwolnieniu tempa pracy.

Już na przełomie lutego i marca zorganizowano kolejną wystawę **Małgorzaty Pelki i jej podopiecznych z koła plastycznego, działającego przy Gimnazjum nr 9 w Sosnowcu**. Wystawiane obrazy zostały zaprezentowane pod wspólnym, tajemniczo brzmiącym tytułem: **Białe – szare – kolorowe**. (Cała impreza była kontynuacją cyklu *Mistrz i uczeń*)

Pani Małgosia, wraz ze swoimi uczennicami przedstawiła artystyczną wizję Sosnowca. Na obrazach znalazły się zabytki znane każdemu mieszkańcowi, jak i te dziś już trochę zapomniane. Artystki udowodniły, że historię miasta można zawrzeć nie tylko w książkach, ale równie fantastycznie „uchwyca ją” i „wyraża” olej, akwarela, wycinanka czy zwykły ołówek.

5 kwietnia na pierwszej własnej wystawie zaprezentowała się **Bogusława Trzepińska** – nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 4. Być może, dlatego przedstawiła na niej tak pokaźną, a zarazem różnorodną część swojego dorobku artystycznego. Obejrzeć można było pejzaże wykonane w oleju, ceramiczne figury szachowe i bibeloty, abstrakcje, dzieła o treści religijnej, portrety etc.

Kolejnym mistrzem goszczącym „U Belfrów” w 2001 roku była **Grażyna Wieczorkiewicz-Pella** – nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 18 w Sosnowcu. Zaprezentowała ona, wraz ze swoimi uczniami, malarstwo i linoryt. Ta trudna technika graficzna, która niewątpliwie wymaga żmudnej dźbaniny, cierpliwości i długiego oczekiwania na efekt wypadła dość efektownie, a dziecięce spojrzenie, nieskażona wrażliwość, uczyniła z wystawionych prac interesujący zbiór.

W pierwszym roku nowego wieku w galerii odbyły się jeszcze trzy wystawy.

W czerwcu, tuż przed wakacjami, miała miejsce ekspozycja prac wykonanych na **Warsztatach Terapii Zajęciowej Fundacji im. Brata Alberta** przez osoby niepełnosprawne. Zaproszeni goście, a byli wśród nich: wizytator Kuratorium Oświaty Marian Kulczyński, Zofia Dybałowa z Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, Beata Wałęsiak z MOPS-u, Tomasz Ryrak – kierownik WTZ oraz Katarzyna Kleszcz-Piątkowska - prowadząca zajęcia plastyczne w Fundacji, byli pod dużym wrażeniem talentu Rafała Szpili i pozostałych autorów prezentowanych prac. Różnorodność technik i wyobrażenia plastyczne twórców wzbudzała podziw wszystkich osób zgromadzonych w galerii.

Po wakacyjnej przerwie wystawiła prace swoje i swoich podopiecznych **Krystyna Hanarz**. Szczególne wzruszenie budziły prace młodziutkiej Ani Barańczuk, która mimo swojej niepełnosprawności, potrafi świetnie „poruszać się” w świecie obrazów, farb, pasteli etc. Licznie zgromadzona rodzina dziewczynki była bardzo dumna i szczęśliwa, że małej artystce dano szansę zaprezentować swoją twórczość na tak szerokim forum.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia swoim dorobkiem artystycznym pochwalił się **Zbigniew Zdzenicki** – nauczyciel Zespołu Szkół Technicznych. Czesław Gałuszny przybliżył zebrany dokonań artysty; Aleksandra Kuzior omówiła twórczość poetycką pana Zbigniewa, a Wojciech Tabak – uczeń ZST - zapewnił oprawę muzyczną.

Człowiek próbuje odnaleźć swoje miejsce w codziennym życiu. Każdy robi to na swój sposób. Artyści poszukują go poprzez sięganie do nowych

form ekspresji plastycznej. Małgorzata Urban – czołowa artystka galerii „U Belfrów” jest tego przykładem.

W lutym 2002 roku zaprezentowała ona - obok wystudiuowanych akwarel, haftu krzyżykowego - swoją nową pasję: grafikę komputerową.

2002 rok był czasem jubileuszy. Sosnowiec obchodził 100-lecie nadania praw miejskich, a galeria – 10-lecie działalności. Jubilatka miała swoje podwójne święto: okazało się, że przypadająca na maj wystawa pt.: **Nauczyciele-plastycy o Sosnowcu** jest w dorobku instytucji 50!

Z tej okazji zorganizowano zbiorową wystawę prac **Krystyny Hanarz, Barbary Jakóbiak, Iwony Kmiecik, Doroty Nieznanowskiej-Gawlik, Małgorzaty Pełki, Iwony Walas, Małgorzaty Urban oraz Grażyny Wieczorkiewicz-Pelli** –plastyczek, które gościły już „U Belfrów”.

Wszystkie osoby - w podziękowaniu za wieloletnią współpracę - otrzymały od kierownika biblioteki, Anny Białej, okolicznościowe dyplomy oraz albumy o Sosnowcu. Inspektor Adam Kapias z Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego przekazał dla jubilatki list gratulacyjny.

W ramach cyklu **Mistrz i uczeń** zaprezentowała swoje grafiki, pastele oraz malarstwo na szkle **Irena Federowicz i jej podopieczni z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 12.**

Przybyła na wernisaż Mirosława Jędruch – Kierownik Delegatury Kuratorium Oświaty w Sosnowcu - odczytała życzenia dla nauczycieli od Śląskiego Kuratora Oświaty, Jerzego Grada.

2002 rok żegnano „U Belfrów” bardzo ciekawym pokazem grafik komputerowych, których autorami byli uczniowie **ze Szkoły Podstawowej nr 28 i Gimnazjum nr 10 w Sosnowcu** oraz **Małgorzata Urban**. Ekspozycja zatytułowana : **Co rzec można o śniegu?...** prezentowała około pięćdziesięciu prac o tematyce zimowej, świątecznej i noworocznej.

13 lutego 2003 roku uroczyste otwarto wystawę prac **Ewy Monety** – nauczycielki z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 – i jej uczniów. Pani Ewa specjalizuje się w arteterapii, czyli terapii sztuką.

Młodzi artyści przybyli na wernisaż byli bardzo przejęci swoim pierwszym pokazem prac poza murami szkoły. Bali się, jak ich twórczość zostanie odebrana przez dorosłych. Obawy okazały się całkiem nieuzasadnione, bowiem wystawa wzbudziła zachwyt u zwiedzających, o czym świadczy jedna z wypowiedzi umieszczona na łamach prasy: *Pokazane obrazy i rysunki, podobały się same w sobie, a prace Ewy Monety to już sztuka przez duże „S”*. (Terapia sztuką „U Belfrów”. Kurier Miejski, 28 luty 2003r.)

Organizując tę imprezę Biblioteka Pedagogiczna włączyła się w obchody Roku Osób Niepełnosprawnych. Doceniła rolę sztuki i twórczości w życiu tych osób. Stała się łącznikiem pomiędzy osobami niepełnosprawnymi, a resztą społeczeństwa.

Wystawa fotografii **Izabelli Pajonk-Degardo** zatytułowana **Spotkania na drodze. Paryż – Egipt**, która odbyła się w ramach obchodów Dni Kultury Francuskiej w kwietniu 2003 roku, była kolejnym, ważnym wydarzeniem.

Czarno-białe, a także w kolorze sepii fotografie wykonane przez panią Izabellę emanują subtelnym pięknem i poetyckim nastrojem. Uchwyceni na nich ludzie i miejsca - niejednokrotnie bardzo egzotyczne - przyciągały wzrok. Nic w tym dziwnego, bowiem autorka zdjęć jest uznaną stypendystką Akademii Sztuk Pięknych w Bolonii. Ma na swoim koncie ponad dwadzieścia wystaw indywidualnych i zbiorowych, które odbyły się w Polsce, Niemczech, Francji i we Włoszech. Wszyscy pracownicy biblioteki byli dumni z faktu, że pani Izabella zechciała wystawić swoje prace w skromnej, bądź co bądź galerii „U Belfrów”.

Fotografia i obraz to chwila wydarta przemijaniu. Blask i cień nie będzie już taki sam po raz drugi. To próba ocalenia naszej tak krótkiej obecności. (Wystawa fotografii. Trybuna Śląska 17/18 maja 2003 r.) Słowa wypowiedziane przez **Marzenę Marię Dolniak** są mottem niejednego artysty. Wiele osób sięga po pędzel czy aparat fotograficzny, by uchwycić przemijający czas.

Jedną z nich jest cytowana wcześniej pani Marzena. Artystkę fascynuje fotografia przetwarzana komputerowo, o czym można się było przekonać oglądając 12 czerwca 2003 roku jej prace, zaprezentowane pod wspólnym tytułem: **W blasku słońca**.

W 2003 roku miało również miejsce w galerii bardzo sympatyczne spotkanie po latach. Otóż: po wakacyjnej przerwie wystawiła swoje prace **Wiesława Michalska** – emerytowana nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sosnowcu. Pani Wiesława, która gościła po raz pierwszy „U Belfrów” w 1992 roku - wtedy galeria nie posiadała jeszcze nazwy - zaprezentowała zgromadzonym gościom obrazy malowane pastelami i olejami. Tematem dominującym były kwiaty i pejzaże. Artystka przyznała, że inspiracją dla jej twórczości są zmiany zachodzące w przyrodzie w ciągu roku.

Również przepiękne krajobrazy wykonane pastelami wystawił w galerii, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, **Janusz Nowak** - nauczyciel z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 9 w Sosnowcu. Jego obrazy sprawiały wrażenie

trójwymiarowych, co było zasługą perfekcyjnej techniki i wielkiego talentu artysty. Zgromadzeni goście, wśród których byli m.in.: wiceprezydent Sosnowca – Zbigniew Jaskiernia, Przewodniczący Rady Miejskiej – Bogusław Kabała, Dyrektor PBW w Katowicach – Maria Grabowska, Dyrektor MBP w Sosnowcu – Mieczysława Szulc, Dyrektor Muzeum – Zbigniew Studencki i inni byli pod wrażeniem prezentowanych prac, jak i całego wernisażu.

Twórczość rozkwita, gdy się ją pokaże i pochwali; wiednie, gdy nie czuje zachęt - te słowa Osborna, które wypowiedziała na jednej z zorganizowanych wystaw kierownik biblioteki Anna Biała, mogą stanowić motto przewodnie sosnowieckiej galerii "U Belfrów".

Przez minioną dekadę galeria niewątpliwie zaistniała w środowisku, została dostrzeżona i doceniona przez władze miejskie, oświatowe i związkowe. Świadczy o tym fakt, że ich przedstawiciele regularnie uczestniczą w wernisażach. Wydział Kultury Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego i Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sosnowcu są życzliwymi sponsorami galerii, na pomoc których może ona zawsze liczyć.

Największą zaś satysfakcją dla pracowników biblioteki jest fakt, że galeria została zaakceptowana przez tych dla których ją tworzone: przez nauczycieli, artystów i stawiających pierwsze kroki w sztuce – uczniów.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer mówił: *Sztuka jest jak drzewo słodkim okryte owocem, pod którym stoją tłumy*. Życzymy ci Galerio, aby prezentowane w przyszłości w twoich murach obrazy, okazały się takimi właśnie słodkimi owocami, pod którymi gromadzić się będą tłumy.

Ars longa, vita brevis.

Kalendarium wystaw Galerii „U Belfrów” -

1992

1. Wiesława Michalska
2. Stefan Płatek
3. Krystyna Hanarz

1993

4. Zofia Kulesza
5. Słuchaczki Studium Nauczycielskiego
6. Kryspian Adamczyk

1994

7. Zbiorowa wystawa nauczycieli plastyki - z okazji 30-lecia Biblioteki Pedagogicznej
8. Iwona Walas i uczniowie SP nr 2
9. Przegląd twórczości dziecięcej
10. Piotr Guliński

1995

11. „Rodzina - Marzenia i Rzeczywistość” - konkurs plastyczny
12. „Życzę Ci, Ziemi” - twórczość przedszkolaków
13. Barbara Jakóbiak i uczniowie SP nr 16
- 14.

1996

- 14. Dorota Nieznanowska-Gawlik i uczniowie SP nr 31
- 15. Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 2 w Sosnowcu
- 16. Joanna Bratko - fotografie
- 17. Małgorzata Urban i uczniowie SP nr 28
- 18. „Szopka Regionalna” - I Międzyszkolny Konkurs

1997

- 19. Jolanta Wcisło
- 20. Barbara Jakóbk
- 21. Klub Twórców „Różni”
- 22. „Spojrzenie na Sosnowiec” - twórczość dzieci i młodzieży
- 23. „Sosnowiec w fotografii” - Joanna Bratko i Łukasz Korbel
- 24. Stanisława Ryżewska-Rak i uczniowie SP nr 45

1998

- 25. „Moje Krajobrazy” - konkurs plastyczny
- 26. Małgorzata Urban i uczniowie SP nr 28
- 27. Prace wytwórcze uczniów szkół podstawowych
- 28. Jana Szotkowska-Chmiel i uczniowie SSPTS w Dąbrowie Górniczej
- 29. Iwona Kmiecik i uczniowie SP nr 36
- 30. Karol Bondarenko - pejzaże morskie
- 31. Wystawa ilustracji uczniowskiej do „Legend i podań zagłębiowych” Mariana Kantora-Mirskiego

1999

- 32. „Radość tworzenia” - uczniowie SP nr 30
- 33. Prace świetlicowe kl. 1-3 SP nr 2
- 34. „Bezpieczeństwo ruchu drogowego” - wystawa prac uczniów
- 35. „Radosna twórczość rodzinna” - Dorota Nieznanowska-Gawlik z synami i mężem
- 36. „Szopki Bożonarodzeniowe” uczniów szkół podstawowych

2000

- 37. „To tylko Miłość” - Barbara Jakóbik
- 38. Małgorzata Urban i uczniowie SP nr 28
- 39. Wystawa twórczości plastycznej młodzieży licealnej
- 40. Przegląd twórczości plastycznej nauczycieli
- 41. Grupa plastyczna Klubu „13 Muz”

2001

- 42. Janina Rodzoń
- 43. „Białe - Szare - Kolorowe” - Małgorzata Pelka i uczniowie Gimnazjum nr 9
- 44. Bogusława Trzepińska
- 45. Grażyna Wieczorkiewicz-Pella i uczniowie SP nr 18
- 46. Fundacja im. Brata Alberta - prace warsztatów terapii zajęciowej
- 47. Krystyna Hanarz i uczniowie SP nr 20
- 48. Zbigniew Zdzenicki

2002

- 49. Małgorzata Urban
- 50. „Nauczyciele - plastycy o Sosnowcu” - wystawa z okazji 100-lecia Sosnowca
- 51. Irena Federowicz i uczniowie ZSO nr 12 (SP nr 32, GM nr 5)
- 52. „Co rzecz można o śniegu?...” - grafika komputerowa uczniów GM nr 10 i SP nr 28 w Sosnowcu

2003

- 53. Ewa Moneta i uczniowie ZSO nr 5
- 54. „Spotkania w drodze: Paryż – Egipt” - Izabella Pajonk-Degardo - fotografia
- 55. „W blasku słońca” - Marzena Maria Dolniak
- 56. Wiesława Michalska
- 57. Janusz Nowak



Logo Galerii



Pierwsza wystawa w Galerii
(1992 r.)



Sosnowieckie nauczycielki -
plastyczki na wernisażu z okazji
10-lecia Galerii (2002 r.)



„Życzę Ci Ziemo” - prace
dzieci sosnowieckich
przedszkoli (1995 r.)



Wernisaż wystawy prac
Klubu “Różni” (1997 r.)



Fragment wystawy (1997 r.)



Fragment wystawy z cyklu
„Mistrz i uczeń” (2000 r.)



Prace słuchaczek Studium
Nauczycielskiego (1993 r.)



Fragment kolejnej wystawy
z cyklu „Mistrz i uczeń”
(2001 r.)



„Wiosenny występ motyli”
towarzyszący otwarciu
wystawy (2000 r.)



Fragment dziecięcej
wystawy (1996 r.)



Laureaci konkursu
z nagrodzonymi szopkami
(1996 r.)

Pisali o nas

Zestawienie bibliograficzne

1. Zapraszamy do Biblioteki Pedagogicznej // *Wiadomości Zagłębia* 1976, nr 16, s. 8
2. Nauczycielska biblioteka. Spotkania z narodowymi kulturami i zwyczajami kulinarnymi // *Dziennik Zachodni* 1978, nr 3, s. 5
3. Tym razem Jan Kochanowski. Zapraszamy do Biblioteki Pedagogicznej / Barbara Pozor // *Wiadomości Zagłębia* 1980, nr 13, s. 2
4. Dzień Bibliotekarza / (B.P.) [Barbara Pozor] // *Wiadomości Zagłębia* 1981, nr 20, s. 5
5. W naszej bibliotece / Maria Fic // *Głos Nauczycielski* 1984, nr 31, s. 8
6. W opinii czytelników / Maria Fic // *Poradnik Bibliotekarza* 1984, nr 10, s. 276
7. Jubileusz Biblioteki Pedagogicznej w Sosnowcu / Barbara Pozor // *Wiadomości Zagłębia* 1984, nr 24, s. 5
8. Wierna, rzetelna i pełna inwencji / Maria Fic // *Oświata i Wychowanie* 1985, wersja A nr 3, s. 8-9
9. Oświata i szkolnictwo w muzeum // *Wiadomości Zagłębia* 1992, nr 23, s. 6
10. Z dziejów sosnowieckiej oświaty // *Wiadomości Zagłębia* 1992, nr 42, s. 6
11. Szkoły w zapisach kronikarskich // *Wiadomości Zagłębia* 1993, nr 4, s. 6
12. [Notatka o spotkaniu z młodymi nauczycielami] // *Szkoła i Związek: Biuletyn Informacyjny Komisji Zakładowej „Solidarność”* 1993, nr 10, s. 2
13. Potrzebni środowisku i miastu / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1994, nr 16, s. 4
14. Skarbnica pedagoga / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1994, nr 149, s. 6
15. Galeria uczniów i nauczycieli / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1994, nr 20, s. 3
16. Czas dziecięcej wyobraźni: 30 lat Pedagogicznej Książnicy / Urszula Węgrzyk // *Kurier Miejski* 1994, nr 10, s. 7
17. Malarstwo dzieci // *Dziennik Zachodni* 1994, nr 170, s. 4

18. Uczniowski wernisaż / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1994, nr 25, s. 7
19. Warto popatrzeć, czyli uczniowska twórczość / Urszula Węgrzyk // *Kurier Miejski* 1994, nr 11, s. 6
20. Sztuka Gulińskiego / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1994, (1.12), s. 4
21. *Pierrot Gulińskiego* // *Dziennik Zachodni* 1995, (5.01.), s. 6
22. Rodzina – marzenia i rzeczywistość / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1995, nr 15, s. 4
23. Dni Ziemi // *Wiadomości Zagłębia* 1995, nr 15, s. 4
24. Wojenne losy sosnowieckich nauczycieli / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1995, nr 23, s. 6 [wystawa tematyczna]
25. Lekcja historii / (P.P) [Piotr Płatek] // *Gazeta Wyborcza* 1995, (31.05), s. 4
26. Losy nauczycieli / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1995, nr 110, s. 4
27. Lekcja historii / Anna Biała // *Głos Nauczycielski* 1995, nr 27, s. 7
28. Galeria bez nazwy / Kazimiera Zielińska // *Wiadomości Zagłębia* 1995, nr 44, s. 9
29. Nauczycielska Książnica // *Dziennik Zachodni* 1996, nr 22, s. 8
30. Wernisaż „U Belfrów” / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1996, nr 9, s. 4
31. Wystawa „U Belfrów” / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1996, nr 35
32. Galeria malujących nauczycieli / (as) // *Kurier Miejski* 1996, nr 13, s. 9
33. Malująca nauczycielka // *Kurier Miejski* 1996, nr 18, s. 2
34. Mistrz i uczeń / (art.) // *Kurier Miejski* 1996, nr 21, s. 5
35. Romans z Chmielewską (konkurs czytelniczy) // *Kurier Miejski* 1996, nr 18, s. 2
36. Romans z Chmielewską / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1996, nr 88, s. 9
37. Galeria „U Belfrów” // *Wiadomości Zagłębia* 1996, nr 19, s. 4
38. Wystawa o Ziemi / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1996, nr 88, s. 8
39. Plastyczne młode talenty / Tomasz Kołodziejczyk // *Kurier Miejski* 1996, nr 27, s. 6
40. Wystawa w bibliotece / (aga) // *Kurier Miejski* 1996, nr 37, s. 10

41. Wystawa „U Belfrów”/ (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1996, (15.10), s. 8
42. Szopkowy świat dziecięcej wyobraźni / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1996, (23.12), s. 9
43. Uczniowskie szopki / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1996, nr 15, s. 6
44. Bibliotekarz Pedagogów / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 20, (Dodatek Zagłębiowski s. 4)
45. Doradca czytelników / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 20, (Dodatek Zagłębiowski s. 4)
46. Książnica pedagogów / Jerzy Waksmański // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 20, (Dodatek Zagłębiowski s. 1)
47. Haftowane obrazy / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 40, s. 3
48. Kobiety, kobiety, kobieciątka / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 52, s. 4
49. Kobiety, kobiety, kobieciątka / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1997, nr 11, s. 3
50. Sposób na jesień życia / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1997, nr 15, s. 4
51. Galeria „U Belfrów” / Jerzy Waksmański // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 89, s. 2
52. Dziecięce spojrzenie na miasto / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1997, nr 21, s. 4
53. Portret miasta / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 95, (Dodatek Zagłębiowski s. 1)
54. Miasto młodych artystów / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 99, (Dodatek Zagłębiowski s. 3)
55. Stary Sosnowiec / (mał) // *Wiadomości Zagłębia* 1997, nr 41, s. 10
56. Sosnowiec w obiektywie / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1997, (23.10), s. 3
57. Ciepłe pastele i kolorowe malowanki. Z cyklu „Mistrz i jego uczniowie” / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1997, nr 49, s. 4
58. Galeria pedagogów. Książki i obrazy ku wspólnej nauce / Jerzy Waksmański // *Dziennik Zachodni* 1997, nr 206, (Dodatek Zagłębiowski s. 2)
59. „Moje krajobrazy” / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1998, nr 260, (Dodatek Zagłębiowski s. 4)

60. „Moje krajobrazy” / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1998, nr 12, s. 4
61. Encyklopedia Sosnowca / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1998, nr 258, (Dodatek Zagłębiowski s. 2)
62. Spotkanie z przeszłością Zagłębia // *Wiadomości Zagłębia* 1998, nr 12, s. 4
63. Mistrz i uczniowie / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1998, nr 83, (Dodatek Zagłębiowski s. 2)
64. Dziecięca pomysłowość / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1998, nr 22, s. 4
65. Uczniowska twórczość / (jew)[Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1998, nr 130, (Dodatek Zagłębiowski s. 2)
66. Wernisaż najmłodszych artystów // *Wiadomości Zagłębia* 1998, nr 37, s. 4
67. W rytmie Vivaldiego. W Galerii „U Belfrów”/ (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1998, nr 43, s. 4
68. Morze według Karola Bondarenki / (jok) // *Wiadomości Zagłębia* 1998, (1.12), s. 4
69. Kantorowe legendy z Zagłębia / (u) // *Wiadomości Zagłębia* 1998, nr 50, s. 4
70. Legendy Kantora / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 1998, (10.12), (Dodatek Zagłębiowski s. 2)
71. Książnica pedagogów / Jerzy Waksmański // *Dziennik Zachodni* 1999, (7.01), (Dodatek Zagłębiowski s. 4)
72. Radość tworzenia / (J.K.) // *Kurier Miejski* 1999, nr 5, s. 2
73. Zawsze bezpieczne / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1999, nr 23, s. 3
74. Rodzina artystów / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 1999, (12.10)
75. Radosna twórczość... rodzinna / (sal) // *Kurier Miejski* 1999, (15.10)
76. Sztuka w rodzinie Gawlików / Jerzy Waksmański // *Dziennik Zachodni* 1999, nr 248, s. 24
77. Świąteczna wystawa / (ras) // *Dziennik Zachodni* 1999, (16.12)
78. Ale szopki / ks. Jarosław Kwiecień // *Sosnowieckie Źródło* 1999, (17.12)
79. Mistrzyni i jej uczniowie w Galerii „U Belfrów” / (sal) // *Kurier Miejski* 2000, nr 8, s. 5
80. Nauczycielski wernisaż / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 2000, (17.10), s. 1

81. Nauczyciele i ich twórczość / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 2000, (17.10), s. 4
82. Wśród nauczycieli / (z) // *Wiadomości Zagłębia* 2000, (5.12), s. 2
83. Muzy „U Belfra” / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 2000, (11.12), s. 1
84. „U Belfrów” / [Tomasz Kostro] // *Kurier Miejski* 2000, (15.12), s. 15
85. Malarstwo „U Belfra” / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 2001, nr 12, s. 1
86. Malowane z natury / (ziel) [Kazimiera Zielińska] // *Wiadomości Zagłębia* 2001, (16.01)
87. Mistrz i uczniowie / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 2001, nr 49
88. Sosnowieckie widoki / (sal) // *Kurier Miejski* 2001, nr 5, s. 8
89. Belfer z pędzlem / (uśka) // *Nowe Zagłębie* 2001, nr 15
90. Świat promieni / (toko) [Tomasz Kostro] // *Kurier Miejski* 2001, nr 8
91. Kolejny wernisaż „U Belfrów” / (toko) [Tomasz Kostro] // *Kurier Miejski* 2001, nr 10, s. 14
92. W Galerii „U Belfrów” / (toko) [Tomasz Kostro] // *Kurier Miejski* 2001, nr 12
93. Wystawa „U Belfrów” // *Kurier Miejski* 2001, nr 18, s. 10
94. Wernisaż „U Belfrów” / (toko) [Tomasz Kostro] // *Kurier Miejski* 2002, nr 4, s. 10
95. Jubileusz „U Belfrów” / (tmś) [Tomasz Kostro] // *Kurier Miejski* 2002, nr 9, s. 9
96. [Druga] Zagłębiowska Jesień Poetycka. Robert Janowski w Sosnowcu / (tmś,MM) // *Kurier Miejski* 2002, (11.11), s. 11
97. [Wernisaż wystawy grafiki komputerowej „U Belfrów”] / (bro) // *Kurier Miejski* 2002, nr 22, s. 11
98. Terapia sztuką „U Belfrów” / (tmś) [Tomasz Kostro] // *Kurier Miejski* 2003, nr 4, s. 8
99. Dni Kultury Francuskiej [wystawa fotografii] / (tmś) // *Kurier Miejski* 2003, nr 7, s. 11
100. Słoneczne fotogramy / (jew) [Jerzy Waksmański] // *Dziennik Zachodni* 2003, (20.05)
101. Wystawa fotografii / (KD) // *Trybuna Śląska* 2003, (17-18.05)

Z nabożnego żywota Mułły Safan-Dułły przypowieść o Przybytku Mądrości – Biblioteką Pedagogiczną zwanym

I. Anno Domini 1974

Biblioteczny i wielostronnie dyplomowany Mułła Safan-Dułła, gdy mu marskość wątroby i nowy cennik piwne sorbety obrzydziły, udał się do Przybytku Wiedzy przez gaurów w Bucharze Biblioteką Pedagogiczną zwanym. Stanąwszy na ul. Al Małachowskiah strzepnął Mułła pył z obuwia, aby spodziewanych w onej bibliotece parkietów i dywanów nie zawalać. Radował się uczony mąż, że komnatę wielką o świetlistych oknach ujrzy, a w niej wygodne fotele do kontemplacji uczonych ksiąg zachęcające.

Stanąwszy tedy przed drzwiami onego Przybytku Wiedzy, zapukał Mułła i przybrawszy na oblicze swe uśmiech wesoły, do komnaty wejść zamierzał.

Próżno jednak ciało swe, w odświętny burnus odziane do drzwi wpychał, bo oto z drugiej strony przedzierała się dziewczeczka przetowłosa, stos uczonych foliałów niosąca. Zachwiał się Mułła uderzony najgrubszym z foliałów i padł na kolana. Dzieweczka zaś w te ozwała się słowa:

- „Wstań Mułło i dowiedz się, że do biblioteki tej w jednej jeno osobie i to ważącej najwyżej 70 kg wejść możesz, a i to po uprzednim zapytaniu – Jest tam kto?”

Zdumiał się uczony mąż, na postać swą tuszy nadmiernej popatrzwszy, owe tajemne słowa drzwi sezamu wiedzy otwierające powtórzył i u wrót stanął.

Jakoż otworzywszy je, zobaczył niewiastę złotowłosą, urodą wszystkie hurysy raju Mahometa gaszącą.

- „Witaj, Kwiecie Lotosu” – zdołał powiedzieć Mułła i schyliwszy głowę przed oną niebieskooką hurysą, ani kroku dalej postąpić nie mógł, czując jak ostry kant stołu wpija mu się w brzuch opasły, aczkolwiek chędogim burnusem okryty

- „Nie ruszaj się, Mułło – rzekła owa Fontanna Bakczysaraju – gdyż owe katalogi nad głową twoją wiszące, ruchem nieopatrznym na ziemię strącisz”

Teraz dopiero ujrzał Mąż Świątobliwy przestrzeń mającą kształt niedużej windy, ksiąg uczonych pełną, że zdały się przygniatać wszystko, na żaden

krok miejsca nie zostawiając. Zdziwił się Mułła, słowa od nadmiaru ksiąg, owych w przestrzeni tak małej stłoczonych, wykrztusić nie mogąc.

- „Dowiedz się, Uczony Mężu, iż już 10 lat mija, jako w tej komnacie żyjąc z braku miejsca co rok nową kurację odchudzającą przeprowadzić musimy” – usłyszał Mułła zza szafy głos do dźwięku fletu podobny. Zaraz też ujrzał drugą niewiastę, ciemnowłosą o foremnej postaci i oczach smutnej gazeli, bokiem i z dużym trudem przez szafy one się przeciskającą.

Szloch targnął czułym sercem Mułły, a wytarłszy połą burnusa załzawione oczy, w te ozwał się słowa:

- „Pociesz się, Cudowna Lampo Alladyna i ty druga, która Palmą Daktylową zwać się możesz, oto idę do hakima miasta Buchary i tak długo czołem bił będę o życie waszym smutnym opowiadając, aż wieść radosną o przydziale na M-5 przyniosę.”

To mówiąc, wycofał się Mułła ostrożnie, wyrznąwszy głowę o futrynę i zrzuciwszy 10 katalogów oraz wyłamawszy nogę od stołu przy onych drzwiach nieszczęsnych stojącego.

Jakoż nim jeszcze nastał czas Ramadanu, uzyskał Mąż Odważny owe pożądane metry przestrzeni, usunąwszy z onych humanitarną organizację AL PCK zwaną.

Przyszedszy tedy po spodziewaną nagrodę, ujrzał Mułła jeszcze jedną hurysę do wiotkiej trzciny podobną, a za nią przestrzeń niezmierzoną, pełną regałów, foliałów, annałów, roczników i innych ksiąg.

- „Witaj, Świętobliwy Mężu” – zawołały pozostałe hurysy i Mułła wszedł do komnaty przestronnej a chędogiej, pełnej foteli, stołów i lamp, a także uczonych giaurek nad foliałami siedzących.

Wszystkie one zerwawszy się z foteli witać Mułłę poczęły, a podnosząc jego cnoty i zasługi całowały kraj burnusa, w który ów Uczony Mąż był spowity. Jakoż wygłosiwszy orację okolicznościową, opuścił Mułła mury Onego przybytku mądrości, syty chwały i uścisków niewieścich.

**Rzecz o szczodroblowości pańskiej dla ślachtetnej księżnicy
Bybłoteką Pedagogiczną zwanej**

II. Anno Domini 1979

Roku Pańskiego 1979 miłościwie nam panujący Jerzy I Żagiell, pan na Sosnowicach, Dańdówce, Modrzejowie, Zagórze, Milowicach, Nivce, Pogoni, et cetera, et cetera... wezwawszy burgrabiego swego, dostojnego pana Kordeckiego, w takie ozwał się słowa:

- „Dowiedz się dostojny burgrabio, że już i dnia spokojnego nie mam, ustawicznie prośbami a słozami rzewnymi molestowany przez one niewiasty w księżnicy zwanej też Bybłoteką Bakalarską zatrudnione. One to białogłowy na wzór nowinek zachodnich, zgoła nie niewieścim procederem się trudniąc, same uczone foliały studiują, a takż i innym mężom i białogłowom je polecając.

Zważ tedy, że owe niewiasty wszeteczne, acz urodziwe – Zenobia, Anna, Mirosława i Aleksandra ślozy rzewne lejąc a prośbami ustawicznymi do nas apelując, na znaczne niewygody acz nieochędustwo w księżnicy owej się uskarżają. A to komnat ciasnota, a to pował i ścian popsowanie, a to sprzętu wszelakiego niedostatek i kominków niedogrzanie, mizerii i ubóstwa Biblotyeki bywa przyczyną. Każ tedy cny burgrabio konie siodłać, czeladź zganiać, majstrów i czeladników cechowych do onej księżnicy wezwawszy, wszelką pieczę miej, aby zaś w pracach gorliwych żadnej mitregi i przeszkód nie bywało.”

- „A jakoż będzie, dostojny Panie z zapłatą za one prace a sprzęty nowe, ścian i pował ozdabianie?”- ozwał się burgrabia.

Westchnąwszy tedy miłościwy książę dobył z mieszka u pasa wiszącego talara złotego, dając go burgrabi, narzekał srodze – ostatnie to już talary, bo zima była ciężka, a i przednówek zgoła nietęgi – ale na ludzi mego umiłowanego oświecenia nie lza skąpić wszelakiej dobroci.

Gdy się tedy wieść radosna między ludem rozeszła, nim jeszcze na jutrznię zadzwoniono, przypadły one niewiasty do kolan pańskich i nuż dziękować a w oczy spoglądać, a przymilać się, aby jeszcze miłościwy książę, Cech Bakalarzy z gmachu wygnać precz raczył, a owe trzy izby do księżnicy przeznaczyć nakazał.

Poglądał miłościwy książę na różowe liczka owej Anusi, na błyszczące oczka Zenobii, Mirosławy i Aleksandry, za wás się jeno łapiąc, aż w dobroci

swego serca nakazał, aby i te trzy komnaty Cechowi Bakałarzy odebrane książnicy przeznaczone zostały. A kiedy się wypełnił czas owych robót i wszelkiego majstrów i czeladników krzątanie, zajaśniały ochędóstwem i pięknością komnaty foliałów znakomitych pełne. Pojaśniało od owych świec woskowych, firan jedwabnych i atlasowych złotogłowiem przetykanych, od owych dywanów z dalekiej Persyi zwiezionych, od kurdybanów i altembachów od białoskórników zakupionych, sprzętów niezbytkownych, a wygodnych.

Tak my oto własnymi oczami patrząc na one wspaniałości, puchary przedniej małżezyi pełne w dłoni trzymając, wnosimy zdrowie Księcia Pana, dostojnych jego burgrabiów, sekretarzy i podskarbich, także wszelkiej mądrości i pracowitości ludzi pocziwych.

Starań i próśb opisanie na rzecz książnicy Pedagogicznej

III. Anno Domini 1989

Działo się to Roku Pańskiego 1989 w grodzie poćciwym a chędogim – Sosnowcem zwanym. W on czas, gdy na jutrznię dzwoniono, miłościwie nam panujący Antoni I Szczodry zasiadł w majestacie na zamku swym zgoła niesłusznie Ratuszem zwanym. A przywoławszy sługę swego wiernego zapytał:

- „Kto by z wiernych poddanych i w sprawach jakich posłuchania królewskiego pragnął?”

- „Miłościwy Panie, tłum przeogromny mężów i niewiast mizernych do Twej klemencji w strapieniach swych się odwołując srogie słozy wylewa i posłuchania prosi” – rzekł sługa.

- „Wszystkim zatem posłuchania w sprawiedliwości swej udzielamy, a także i pociechy i pomocy szczerzyć nie będziemy”.

Jakoż i ruch się zaraz zrobił od onego na kolana padania, a krzyków, a słozów wylewania, a skraju szaty dobrodzieja swego całowania, a na swą mizериę wskazywania: a to piece dymią, a to wilgotne ściany płaczą, a to dziateczki zamróz srogi chwyta w onej piwnicznej izbie, a to daleko do onych bazarników handlujących, to smrodliwe pojazdy autobusami zwane, zgoła na wszelkie nakazy nie zważając, ludzi poćciwych do wnętrza swych nie wpuszczając, a to niewiasty wszeteczne wokół akademij miody swe a spiritusy sprzedając, ubogich żaczków do nędzy doprowadzając.

- „Azalisz, w stanie jestem tą wszelaką nędzę zaspokoić, choć serce mam mizerykordii pełne” – szeptał pobladły pan, gdy wtem niewiasta chędogą, urody niepośledniej upadłszy do stóp władcy włosem swym do kwiatu hiacynta podobnym one gładziła, a łzami skrapiała i całując skraj szaty pańskiej szeptała w bolesti:

- „Dowiedz się, Królu Miłościwy, że już od 1964 roku pańskiego w marnym pomieszczeniu zwanym Biblioteką Pedagogiczną wszelkim spragnionym wiedzy usługujemy, a to bakałarzom czynnym i w stanie spoczynku pozostającym, a to żaczkom ubogim wszelkich Akademij i Studium Bakalarskiego a także dziateczkom niewinnym onych bakałarzy.

Aliści w ogromnej ciasnocie żyjąc, żadnych już zgola ksiąg uczonych od wszelkich bazarników kupować nam nie trza, a to z powodu onych stropów pękania i niebezpieczeństwa dla ludzi w innych pomieszczeniach żyjących. Przez to z żalem okrutnym co dwa roki selekcji dokonywać musimy i one skarby nasze gorzkimi łzami oblewając do składowej biblioteki wysyłać. A w wieczystych ciemnościach żyjąc i elektryką ustawicznie się posługując urodę tracimy i żrenice nadwyreżamy”.

- „Panie nasz – rzekła inna niewiasta za oną pierwszą stojąca i do smukłej gazeli podobna – oto w onym pomieszczeniu zamróz nas chwyta zimą, a to z owych etażowych ogrzewań niedostatków a czadów wyziewy myślenie nam psowa. A gdy one maszyny piekielne, kaloryferami zwane „grać” połączną, zgola, nic rozumieć nie zdołamy”.

- „A jeno i to zważ, Królu nasz miłościwy – drżąc rzekła trzecia niewiasta, do białej lilij podobna - że brud i straszliwy fetor w dzwierzach wchodowych oddech nam wysysa, a także i czytelników naszych odstrasza. I jeszcze pomnij, O Panie nasz dobrotliwy, że oto już rok mija w smutku i żałości, a odpowiedzi na suplikę wysłaną 14 aprila roku pańskiego 1988 nie mamy”.

- „Cóże chcecie, niewiasty nieszczęsne?” – pytał Pan miłosierny za głowy one płaczki ściskając, a z klęczek podnosząc.

- „Nowych pomieszczeń jasnych, ciepłych, przestronnych i chędogich, także normom innych bibliotek równych; maszyny piekielnej kserokopiarką zwanej dla onych czytelników ubogich; robotronu” – szeptały owe nieszczęśnice w miłosierdziu swego władcy mając nadzieję.

„Idźcie w spokoju do pomieszczeń swoich, a czego żądacie, będzie wam dane, bo taka jest wola moja” – rzekł Najjaśniejszy Pan.

Co my też wiernie a przytomnie na chwałę Pana naszego Antoniego I Szczodrego i na użytek przyszłych pokoleń zapisujemy.

Z żywota (pozaziemskiego) Mułły Safan-Dułły przypowieści najnowsze

IV. Anno Domini 1994

Biblioteczny i czytelniośkniący szlachetny duch Mułły Safan-Dułły, gdy mu okres mąk czyśćcowych (za nadużywanie sorbetu) minął, zapragnął odwieść miejsca swych ziemskich wędrówek.

Odwróciwszy się ze wstrętem od budynku dawnej kawiarni Al.-Rex zwanej, gdzie za swego ziemskiego żywota figlował z licznymi giaurami, zalecając rzeszom swych wiernych uczniów wszelkie uciechy cielesne, postanowił udać się do księżnicy zwanej Bybłotką Pedagogiczną.

Jakież też było zdziwienie Mułły, gdy przybywszy na ulicę Al. Małachowskiah zwaną, nie ujrzał na murze onej miłej dla oka tablicy, ogłaszającej wszem wobec, iż tu przybytek wiedzy a duchowych uciech się znajduje.

- „Czyż Szejtan oczy moje mami” – wyszeptał lękliwie zacny mąż i odmówił przepisane w Koranie dwie sury.

Jakoż też obaczył zaraz na schodach dziewczeczkę milutką, do której przybrawszy swą ziemską postać tak oto przemówił:

- „Powiedz mi, o Cudowna Lampo Alladyna, czy już nie istnieje ten przybytek szlachetnej wiedzy Bybłotką Pedagogiczną zwany?”

I zapłakał gorzko Mułła, zakrywszy oblicze chędogim burnusem, wspominając owe dziewczątka i niewiasty tam przebywające: one Zenobii i Aleksandry jak smukłe palmy daktylowe, one przymilne Mirusie i Janeczki, a nade wszystko ona nadobną Hanneh, do kwiatu lotosu podobną.

- „Zaiste długą drogę musiałeś odbyć, szlachetny wędrowcze – odrzekło owe dziewczątko do cudnej Lampy Alladyna podobne – skoro nie wiesz, że już rok trzeci mija, jak owa siedziba wiedzy w nowych się mieści murach. Nie zwlekając tedy udaj się na ulicę Al Zegadłowiczah zwaną o dwa rzuty kamieniem stąd oddaloną. Niech Cię Allah prowadzi.”

- „Dzięki Ci, Kwiecie Lotosu” – rzekł Mułła, a przybrawszy znów pozaziemską postać, rychło znalazł się na onej ulicy Al. Zegadłowiczah.

- „Znów Szejtan mam! moje niegodne oczy” – westchnął mąż świątobliwy i obróciwszy trzy ziarnka różańca z sandałowego drzewa o grób Mahometa pocierane – wstąpił do świątyni wiedzy tak ogromnej, świetlistej i komnat wspaniałych pełnej.

- „Azaliż jestem już w raju Mahometa” – szeptał Mułła patrząc na rozkoszne hurysy i nadobnych młodzianków po szerokich wirydarzach chodzących a szepczących jakoweś zaklęcia a modły tajemne, w języku którym owi Angielczykowie i Teutonowie się posługują, a także w języku Galów, co jest jakobyś cynowe misy potrząsał.

Stąpił tedy Mułła po owych szerokich krużgankach, do świetlistych komnat zaglądając, gdy nowe dźwierze otwarłszy znalazł się w komnacie pięknej, chędogiej, światła a obrazów a dywanów a stołów a ław a foliałów opasyłych pełnej. I ona tam była – Hanneh nadobna, perła z diademu Mahometa i te dwa lotosy pachnące – Mirusia i Janeczka i jeszcze inne do smukłych cedrów z doliny Libanu podobne, które Kasią i Danusią zwano. Jeny onej wytwornej Zenobii i Aleksandry nie było. Zaślochał tedy Mułła bezgłośnie, nad przemianami rzeczy wielkich medytując.

- „Zamknijcie drzwi, bo przeciąg księgi przewraca” – usłyszał szlachetny mąż głos umiłowanej Hanneh.

- „To ja – zawołał głosem wielkim Mułła, przybierając swą ziemską postać – Szaleńcze Alekum, pokój Wam, otoście doczekały, Moje Skarby Sezamu, godnej Was Świątyni Wiedzy, oto pałac godny owej wiedzy, którą szczerze rozsiewacie. Otom znów z Wami, a rzeknijcie tylko, a pójdę do hakima Buchary i tak długo brzuchem będę przed nim leżał, aż przepędzi precz oną niegodną uczelnię Al. Collegem zwaną. Tak jakem Onego czasu uzyskał exmisyję humanitarnej organizacji Al. PCK zwanej, potem zasię Cechu Bakalarzy wygnanie, tak i teraz nim okres Ramadany minie...”

- „Nie troskaj się szlachetny mężu, nie potrzeba nam więcej miejsca – rzecz owa Hanneh do fontanny Bakczysaraju podobna – oto godziwie a wygodnie żyjemy i w zgodzie wszelakiej z godną uczelnią Al. Collegem zwaną.”

- „Ino dukatów mało” – szeptały smutnie ona Mirra, Janeczka, Kasia i Danuśka.

- „Ja to załatwię, a teraz życzę Wam wielu setek foliałów, tysięcy dukatów, drachm a gwinei a oboli a groszy praskich i dol..., dol...,” ale już nie zdołał dokończyć, gdyż skończył się czas Mułły na oną ziemską pielgrzymkę wyznaczony.

Gdy się one sławetne latko ku końcowi miało, a znacząca liczba 40 jako gwiazda na firmamencie niebieskim błyszczała, począł się nabożny Mułła Sa-fan-Dułła wypraszać u Allacha, aby do zacnego miasta Buchary, przez giau-rów Sosnowcem zwanego, szczególną permisję uzyskać na owe świąteczne jubileusze.

Jakoż uzyskawszy takowe, ablucje uczynił, ubrawszy świeży burnus przez bezrobotnych aniołów wyprany, pełen ziemskich wspomnień na ulice Buchary wstąpił. Iżby nieprzystojne świątobliwego męża myśli odegnąć, począł Mułła modlitwy szeptać, obracając ziarnka różańca z sandałowego drzewa.

Aż oto stanąwszy na ulicy Al. Zegadłowiczah zwanej, zapłakał uczony mąż, a otarłszy burnusem łzy radości zawołał:

- „Otom znowu w onym przybytku wiedzy, jak to przódzi bywało za ziem-skiego żywota i ujrze owe dziewczeczki przetowłose, owe hurysy z raju Maho-meta, które mi żywot nasładzały a głosami jak harfy pieściły uszy”.

Jakoż za kołatkę ujął i uchyliwszy dźwierza, został pobożny mąż otoczony zewsząd przez one Danuśki, Janeczki, Kasieńki i Elusie – czarowne a świego-tliwe i wonią oleum z dalekich Lewantów sprowadzanych pachnące.

I ona tam była – zielonooka Hanneh, do rozkwitłej róży podobna.

Wszystkie one hurysy wdzięczność za przybycie Mulle okazując, do stóp jego pokłony były, szklanice sorbetu podając. Potem otoczywszy kręgiem na-bożnego mędrca, ukazywały mu one skarby, one nowości w Książnicy jako w Sezamie zgromadzone.

- „Dowiedz się uczony Mułło – rzekła zielonooka Henneh – iż 7 sztuk komputerów mając, a to za sprawą przyjaznego Kolegium Ozorów, poczynamy komputeryzację bybloteki w Programusie „Libra”. Oną bazę utworzono nim księżyc 6 razy odmienił swe oblicze, tak że to już od 2002 roku, miesiąca stycznia istnieć mają prawo”.

- „Cóże świegoczesz , ptaszyno rajska” – ozwał się Mułła, nic pojąć nie mogąc z onych wyliczeń i po nowy puchar sorbetu sięgając.

- „A i to zakonotuj sobie pobożny mężu – wyszeptała do smukłej palmy podobna owa Janeczkah, iż od 1991 roku rozwija się w tej byblotece ściana do rycin a obrazów wieszania przeznaczona i Galeryją „U Belfrów” zwana”.

- „W której to już 60 wystaw nauczycieli i uczniów się pomieściło, a to z miasta Buchary i Damaszku i Byblos i onej dalekiej Palmiry” – usłyszał

Muła cudny głos do fletu podobny, onej Danutah, która mu tace owoców przednich podawała.

Zaczem wypluwszy pestki daktyli, a upiwszy sorbetu, postąpił mąż sprawiedliwy ku onym ścianom kolorów a gryzmołów a arabesków pełnych, a tak przedziwnie foremnych, jako żywe się wydających, a w zachwycenie człeka wprawiających.

Nim jeszcze artystycznie i wielostronnie dyplomowany Muła żrenice swe napawać pięknem obrazów zakończył, dziewczkę młodą, długowłosą obaczył, która skłoniwszy się wdzięcznie kaffee dymiącą czcigodnemu starcowi podawała. Taż ci to dziewczka Ellą zwana a do wyniosłego lotosu podobna oznajmiła:

- „I to ci jeszcze rzekne, mężu cnotliwy, iż strone internetową posiadamy, w której historyja bybloteki, Galeryi i wszelkie sprawy bieżące zapodane zostają.”

- „A nadto 4 nowe stanowiska komputerowe dla pracowników i 7 dla czytelników oraz fax i xero w majątności naszej się pozostają „- głosem słodkim do cytry podobnym ozwała się ona palma daktylowa, którą Kasiah zwano, modrymi żrenicami ku Mulle poglądając.

Zaraz też one smukłe gazele Janeczkah i Danusiah, na kolanach mędrca siedzące, prawić mu poczęły, jak łatwo owe cudowne faxy a xero a komputery w lot poznać i męża świętego nauczyć.

I poczuł wierny czciciel Allacha w głowie swej dziwne szmery, a furkanie a migotanie żrenic od onych nazw dziwnych a niespotykanych, których wymówić składnie by nie utrafił. Owe komputery, faxy i xera poczęły bzykać a świecić o przemożną senność uczonego męża przyprowadzając.

Już też w błogi sen zapadając, poczuł dłoń pieściwą na swym burnusie. Hanneh to była, owa cudowna lampa Alladyna, która głosem do szmeru fontanny podobnym oznajmiła:

- „Wiedz też szlachetny nasz dobroczyńco, iż z dawnej izby, w której szatki swe zdejmowano Klub Nauczycielski czyli Belfra uczyniono, gdzie rozmaite spotkania odprawują i uczone metodyczne warsztaty. Racz też zauważyć, zacny mężu, że my – niewiasty z tej bybloteki – wiedzę ogromną posiadamy, co się przekłada na owe magiczne stopnie uczonego awansowania zawodowego: zasię czterech nauczycieli dyplomowanych ma owa księżnica na stanie, a jeden nadzieje pokłada w rychłym onego miana uzyskaniu”.

Co by to miało znaczyć, czcigodny starzec umysłem swym pojąć nie zdołał, a także z drzemki rozbudzony, do pucharów z sorbetem sięgając rzekł:

- „Zatem wszelkiego bogactwa w tej bibliotece mając więcej niżli w onym Sezame Bagdadzkim , już też niczego żądać a wypraszać nie potrzebujecie?”

- „Jakoże nie potrzebujemy, co mówisz, mężu sprawiedliwy! – zakrzyknęły głosem wielkim owe wdzięczne dziewczeczki – a one stoliki nowe wraz z lampami oliwą pojonymi, alibo onym światłem elektryką zwanym; a nowe komputery dla czytelników naszych, a jeszcze onych pieniędzy przez Fenicjan wynalezionych”.

- „ O tak, tak, pieniędzy, pieniędzy – zaświegotały zewsząd pieściwe głosy - mogą być dolary, euro a także i złote. Spraw to dobroczyńco, sponsorze, mecenasie i opiekunie nasz”.

I pragnął wzruszony do głębi czcigodny Mułła obiecać owe prośby wypełnić, aliści jakoweś prądy i powiewy poczęły go z Książnicy unosić ku obłokom, a z góry rozlegał się głos Allacha:

- „Przekroczyłeś, Mułło czas przeznaczony na ziemskie odwiedziny, odbieram ci więc owe paszporta na nowe lat czterdzieści”.

skryba: Jadwiga Kucia